

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77. Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem. Cena 20 groszy. Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22. Tel. nocny 144-44, Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64-730

## ROZRUCHY W SZWAJCARJI TRWAJĄ

### Zamach bombowy na ratusz w Lozannie

Pięć osób rannych. — Część budynku zdemolowana

GENEWA, 14 listopada. — W nocy doszło do nowych rozruchów w związku z licznymi aresztowaniami, jakie przeprowadziła policja genewska w kołach komunistycznych.

Około północy na ulicach Genewy zaczęły gromadzić się tłumy, które ROZPĘDZIŁO WOJSKO Z NAJEŻONEMI BAGNETAMI.

W Zurychu odbyło się zgromadzenie komunistyczne, w którym wzięło udział przeszło 1.500 osób. Po zakończeniu wiecu uczestnicy pomaszzerowali pod koszary, gdzie demonstrowano przeciwko wojsku.

Na widok oddziałów policyjnych tłum rozproszył się.

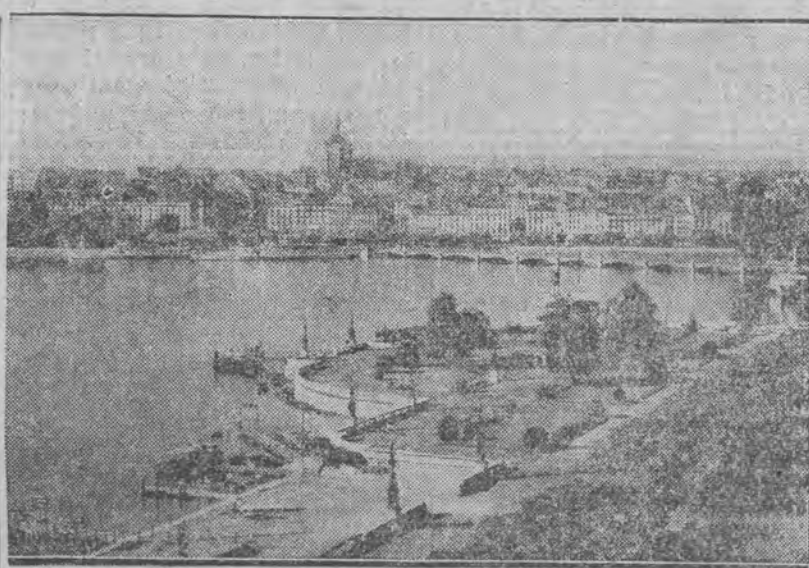
We wszystkich miastach szwajcarskich, głównie zaś w Genewie, Lozannie, Bernie i Bazylei krąży po ulicach patrol policyjny.

GENEWA, 14 listopada. — (Tel. wł.) — Ogólna liczba aresztowanych dzisiejszej nocy komunistów wynosi 11. U wielu z nich ZNALEZIONO BRONŃ, AMUNICJĘ I HELMY STALOWE.

Rewizje przeprowadzono w 19 domach, m. in. w lokalu młodzieży radykalnej, gdzie znaleziono dokumenty, wskazujące na ścisły związek z Komininternem.

GENEWA, 14 listopada. — (Tel. wł.) — Dzisiejszą noc dokonano ZAMACHU BOMBOWEGO NA RATUSZ W LOZANNIE. — Skutkiem wybuchu zdemolowana jest część budynku. PIĘĆ OSÓB ODNIOSŁO RANY w tym jedna ciężkie.

Jak wykazało śledztwo, zamach jest dziełem tajnej organizacji komunistycznej.



GENEWA — STOLICA POKOJU

stała się widowiskiem krwawych rozruchów, które przeniosły się do innych miast szwajcarskich. (Patrz artykuł na str. 2-ej).

LOZANNA, 14.11. (PAT) — W związku z dzisiejszym zamachem bombowym aresztowano 20 osób.

Zamach, jak się zdaje, skierowany był głównie przeciwko posterunkowi straży ogniowej, która w czasie ostatnich rozruchów rozpędzała manifestantów przy pomocy siłowej.

### Hoover zaprosił Roosevelta

NOWY JORK, 14.11. (PAT) — Hoover zaprosił Roosevelta do odbycia z nim narady w sprawie długów wojennych.

GENEWA, 14 listopada. — Trzech komunistów aresztowano przed koszarami w chwili

### Benesz i Szembek w Londynie

Ważne narady otoczone mgłą tajemnicy

LONDYN, 14 listopada (Pat.) — Przybył tu z Paryża wiceminister Szembek i zamieszkał jako gość ambasadora Skirmunta.

Wizyta p. Szembeka posiada charakter prywatny i ma na celu odbycie wyczerpujących rozmów na temat sytuacji międzynarodowej. Korzystając z pobytu

gdy rozdawali ulotki żołnierzom.

Policja twierdzi, iż aresztowani byli głównymi podżegaczami, którzy POPCHNELI TŁUM DO ATAKU NA WOJSKO.

LOZANNA, 14 listopada. (Tel. wł.) — Demobilizacja 3 pułku piechoty, który rozwiązano wskutek złamania dyscypliny wojskowej, została dziś przeprowadzona całkowicie. Utrzymano tylko jedną kompanię tego pułku do strzeżenia więźniów. 20 żołnierzy wymienione go pułku będzie odpowiadać przed sądem.

Zakaz odbywania zgromadzeń i pochodów został utrzymany. W Genewie zatrzymano na wszelki wypadek 2 bataljony pułku z kantonu Wud.

tu w Londynie, min. Szembek nawiąże również stosunki z ministrem spraw zagranicznych brytyjskiego M. S. Z.

LONDYN, 14 listopada (Pat.) — Minister spraw zagranicznych Czechosłowacji Benesz, który bawi w Londynie odwiedził dziś ambasadora Skirmunta. Min. Beneszowi towarzyszył poseł Czechosłowacji w Londynie, Masaryk.

### Vendetta na ulicy w Marsylii

MARSYLJA, 14.11. (PAT) — Na jednej z największych ulic Marsylii został zamordowany w biały dzień 16-letni chłopak rewolwerowymi pewien listonosz korsykański, Sprawcy mordu, trzech korsykańców, zostali ujęci. Prawdopodobnie rozchodzi się o akt vendetty.

### Żeglarz — samotnik

MARSYLJA, 14.11. (PAT) — Według wiadomości z Casablanki, przybył tam na swoim żaglowcu sławny żeglarz - samotnik Alain Gerbault, który przed trzema tygodniami wyruszył w podróż z Marsylii. Zamierza on spędzić kilka dni w Maroku, poczem rozpocznie przeprawę przez Ocean Atlantycki.

### Studenci polscy w Ameryce

potępiają awantury na wyższych uczelniach

Koło opieki nad akademikami polskim zagranicą otrzymało następującą depezę z Chicago:

Z najwyższym zaniepokojeniem dowiadujemy się z pism amerykańskich o nowych zaburzeniach na uniwersytetach polskich. Jako obywatele amerykańscy polskiej narodowości zwracamy uwagę na szkodliwość podobnych wypadków, które przynoszą ujemny wpływ na imię polskie, powodując niepowetowane straty dla opinii państwa polskiego.

Walcząc o honor Polski na wszelkich amerykańskich, wzywamy naszych kolegów do zaniechania wszystkiego, co mogłoby szkodzić sprawie polskiej. Wzywamy kolegów do zachowania spokoju oraz wykazania szlachetności, która cechowała zawsze polską tradycję.

### P. Prezydent Rzplitej na polowaniu w Cieszyńsku

CIESZYN, 14.11. (PAT) — Dziś w godzinach wieczornych przybył do Cieszyna p. prezydent Rzplitej. Z p. prezydentem przybyli członkowie korpusu dyplomatycznego: ambasador angielski p. Erskine, ambasador włoski Basianini, minister pełnomocny Czechosłowacji dr. Girs, którzy wezmą jutro udział w polowaniu w Komorze Cieszyńskiej.

### Bunt więźniów

HAMBURG, 14.11. (PAT) — Polityczni więźniowie, odsiadujący karę twierdzy w Bielefeldzie, zbuntowali się, zniszczyli urządzenia cel i wyrzucili naczynia na ulicę. Z pomocą policji bunt stłumiono, poczem więźniowie rozpoczęli głodówkę. Przyczyną rozruchów było wprowadzenie obostrzonego regulaminu więziennego.

### Akcje Scheiblera i Grohmana

zdeponowane w banku państwowym dla zabezpieczenia kredytów udzielonych Zjednoczonym Zakładom

Agencja „Iskra“ komunikuje: W związku z pewnymi pogłoskami, jakoby wymówienie pracy robotnikom w zakładach Scheiblera i Grohmana spowodowane miało być wstrzymaniem kredytów dla tych zakładów ze strony banków państwowych, dowiadujemy się, że pogłoski te nie są zgodne z rzeczywistością.

Kredyty przyznane zakładom tym w swoim czasie przez banki państwowe nie były wstrzymywane, i zakłady Scheiblera i Grohmana wykorzystują te kredyty, korzystając przytem z dalszych ulg.

Jednocześnie agencja „Iskra“ dowiaduje się, że wiadomość o przejęciu kontrolnego pakietu akcji zakładów Scheiblera i Grohmana przez grupę kapitalistów włoskich jest również pozbawiona podstaw, gdyż całkowity portfel akcji tych zakładów znajduje się w rękach rodziny Scheiblerów i Grohmanów. Natomiast mowa jest obecnie o zdeponowaniu akcji Scheiblera i Grohmana w jednym z państwowych banków, a to celem zabezpieczenia udzielonych kredytów tym zakładom.

### Tajfun szaleje! Domy w gruzach i požodze

TOKIO, 14 listopada. (Pat.) — Na wybrzeżu Oceanu Spokojnego szalał gwałtowny tajfun. W wielu miejscach komunikacja została przerwana. W Jokohamie około trzydziestu domów runęło w gruzy. W miejscowości Numazu w czasie huraganu wybuchł pożar, który zniszczył kilkaset domów.

Stwierdzić należy, że wypowiedzenie pracy robotnikom w zakładach Scheiblera i Grohmana nastąpiło tylko wskutek przeprowadzania zmian w warunkach płac.

## Strzały w stolicy pokoju

Wiadomości o krwawych wydarzeniach w Genewie wywołały w całej Europie rzadko spotykane zainteresowanie. Stanowią one jak by sygnał alarmowy, że nawet w krajach gdzie dotychczasowy dobrobyt pozwalał spodziewać się, iż przetrwają one okres kryzysu bez żadnych wstrząsów, że nawet tam krew leje się na ulicach.

Zewnętrzny powód do krwawych starć dała akcja grup prawicowych przeciwko partii socjalistycznej i komunistycznej. Szczególnie ostro zarysowane są konflikty między stronnictwami mierzkańskimi a stronnictwami robotniczymi właśnie na terenie Genewy w przejawianiu do innych kantonów szwajcarskich. Jedno z ugrupowań prawicowych postawiło wniosek aby od piastowania wszelkich urzędów zostali wykluczeni po wsze czasy komuniści i socjaliści. Na ile tego właśnie wniosku doszło do wielkiego roznamietnienia, które w rezultacie doprowadziło do tragicznego rozlewu krwi.

Zgromadzenie ludowe zwołane w dzielnicy genewskiego mieszczaństwa Plain-Palais przez faszyzującą organizację Union Nationale miało właśnie ponowić to żądanie. W szczególności miało w ślad za komunistami odebrać bierne prawo wyborcze również przedstawicielom socjalmedokracji jako pełnomocnikom obcego państwa, Rosji Sowieckiej. Dla zrozumienia tej sytuacji należy podkreślić, że Genewa jest chyba jedynym miejscem, gdzie socjaliści z komunistami idą w wielu akcjach ręką w rękę; podobnej sytuacji nie spotyka się w innych miejscowościach Szwajcarii, gdzie często nawet dochodzi do ostrych starć między obu robotniczymi ugrupowaniami.

Podniecenie spowodowane wypadkami genewskimi doprowadziło do ogłoszenia strajku generalnego, którego konsekwencje w tej chwili trudno dokładnie przewidzieć. Panuje ogromne wzburzenie przywódców robotniczych, którzy twierdzą, że wojsko i policja w niebывale brutalny sposób zaatakowały tłum. Lekarze opatrujący rannych mieli czuć, że tak strasznych ran nigdy jeszcze nie widzieli. Z ran tych miało stwierdzić, że z karabinów maszynowych oddano salwę do tłumy z odległości zaledwie dwu metrów.

Z drugiej strony donoszą, że pierwsze strzały padły w każdym razie ze strony tłumy, który w chwili starcia wynosił około 10 tysięcy osób. Pierwszy strzał został oddany z mieszkania znanego anarchisty genewskiego.

Krwawy zasew walki domowej, która pochłeniła tyle niewinnych ofiar jest tem tragiczniejszy, że wojsko szwajcarskie jest właściwie milicją ludową. Oficer, który dowodził oddziałem rezerwistów, którzy mieli na następny dzień skończyć swoje ćwiczenia, jest podobnie, jak jego żołnierze, człowiekiem z tego właśnie tłumy szarego, w który kazał oddać śmiertelność salwę. Ci żołnierze to nie tylko synowie kupców, rzemieślników i robotników genewskich i lozańskich, ale to są właśnie ci robotnicy i lud krew z jego krwi, kość z jego kości. I to powiększa rozmiary tragedii, czyni ją na terenie genewskim, gdzie pada tyle milionów słów o rozbrojeniu i pokoju, wteż niepojęta.

Ta wojna domowa w siedzibie ligi narodów jest smutnym znakiem czasu. Smutnym szczególnie dla Szwajcarii, której demokracja zawsze jest wzorem i przedmiotem podziwu dla innych.

Chw.

# Na zachodzie Połudn. Ameryki

## Wywiad z posłem Rzplitej Polskiej i ministrem pełnomocnym przy rządzie argentyńskim dr. Wł. Mazurkiewiczem

(Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”)

Buenos Aires, w październiku.

Po kilkumiesięcznej podróży po południowej Ameryce wróciłem do Buenos Aires poseł Rzeczypospolitej Polskiej i minister pełnomocny przy rządzie argentyńskim, dr. Władysław Mazurkiewicz. Wobec interesujących świat wypadków wojennych - rewolucyjnych na terenie republik, które odwiedził min. Mazurkiewicz, jak również, mając na uwadze problemy emigracji polskiej, zwróciłem się do p. pos. Mazurkiewicza z prośbą o informacje, których znany z uprzejmości min. Mazurkiewicz z całą gotowością mi udzielił.

### Nastroje wojenne w Boliwii

— Co pan poseł może powiedzieć o sytuacji w Boliwii?

— Przyjazd mój do Boliwii zbiegł się z wiadomościami o starciu zbrojnym na terenie Chaco, gdzie paragwajczycy odбили zajęty kilka tygodni temu przez boliwijczyków fort, który Boliwia uważała za prawnie jej należący; stało się to powodem wielkich manifestacji ludowych, w których licznie udział brały również kobiety; domagano się od rządu podjęcia jaknajenergiczniejszych kroków aż do wypowiedzenia wojny Paragwajowi włącznie.

Obecny prezydent Boliwii, Salamanca, jest osobistością cieszącą się powszechnym szacunkiem i posiadającą w kraju duży auborytet. Rząd Salamanca jeszcze do czasu wybuchu wojny opierał się na dwóch partiach — republikańskiej czystej i liberalnej, na czele opozycji stał znany polityk i działacz boliwijski, Baptysta Saavedra, przywódca partii republikańsko socjalistycznej, grupującej w sobie dość znaczne masy ludu. W obliczu konfliktu zbrojnego wszystkie partie, nie wyłączając partii Saavedry zadeklarowały gotowość zawieszenia sporów wewnętrznych i poparcia rządu, przy czym opozycja w większym niż dotychczas stopniu niż partje rządowe pchała do energicznych wystąpień, nie cofając się, o ile to okaże się koniecznym, przed wojną.

— Czy pan poseł był zadowolony z przyjęcia go w Boliwii?

— Niewątpliwie wypadki, jakie miały miejsce podczas mego pobytu w Boliwii, absorbujące całkowicie rząd i opinię publiczną, nie były całkowicie sprzyjające, o ile chodzi o rzeczy, niezwiązane bezpośrednio z konfliktem, muszę jednak zaznaczyć, że mimo to spotkałem się w Boliwii z bardzo przyjaznym, jeśli nie serdecznym przyjęciem, przyczem zarówno minister spraw zagranicznych p. Zalles, jak i podsekretarz stanu w tem ministerstwie wyrażali się z wielką sympatją o Polsce, ubolewając, że z powodu zaabsorbowania uwagi wypadkami olbrzymiej wagi dla całego kraju, nie mogą poświęcić mi tyle czasu, ileby pragneli.

Muszę nadmienić przy tej sposobności, że rząd boliwijski spodziewa się, iż Polska akredytuje tuje wkrótce w La Paz jednego ze swych posłów w Ameryce Południowej; w rozmowie z miarodajnymi czynnikami wyjaśniłem powody, jakie dotąd stawały temu na przeszkodzie i zaznaczyłem, że myśl akredytowania posła w Boliwii ze wszechmiar słuszna, niewątpliwie będzie jaknajżyczliwiej rozpatrzona przez nasz rząd.

— A co pan poseł może powiedzieć o konflikcie zbrojnym pomiędzy Boliwią i Paragwajem?

— Szczerze ubolewam, że doszło do walki zbrojnej pomiędzy tymi bratnimi narodami, z których każdy ma prawo do naszej sympatii. Stanowisko całej Ameryki i ligi narodów pozostawało żywym pewnym nadzieję, że uda się powstrzymać dalszy rozlew krwi, pomimo, iż niestety dzisiejszy stan rzeczy w Chaco jest de facto wojną bez jej wypowiedzenia.

### Widoki emigracji do Peru

— A co pan poseł może nam powiedzieć o sytuacji w Peru?



ANIBER  
CHRONI SKÓRĘ RAK  
PRZED WIATREM I NIEPOGODĄ  
KREM GLICERYNOWY  
LICERIJELL

## Program Roosevelta nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych

Tryumf wyborczy partji demokratycznej wprowadził na tośel prezydentem w Białym Domu Franklina Roosevelta. Program polityczny i gospodarczy nowego prezydenta, który w marcu obejmie władzę po ustąpieniu swego poprzednika, H. Hoovera, wygląda następująco.

Usunięcie wysokich cęt prohibicyjnych, w celu ożywienia handlu zagranicznego, zawarcie traktatów handlowych na podstawie wzajemności, ustępstwa dla dłużników Ameryki, ale bez rewizji lub skreślenia długów, abstynencja ścisła wobec ligi narodów przy jednoczesnym porozumieniu się z poszczególnymi krajami europejskimi, zrewidowanie billu pro-

hibicyjnego Volstead'a i wprowadzenie podatku od piwa, wprowadzenie systemu oszczędnościowego w administracji państwowej opieki i pomocy dla bezrobotnych.

Program ten nie zawiera, o ile chodzi o politykę zagraniczną, zasadniczych zmian, nie różni się prawie od dotychczasowej polityki republikanów i Hoovera. W polityce wewnętrznej nowym stanowi zapowiedź zmiany stosunku do bezrobotnych, zrewidowania billu prohibicyjnego, wreszcie obniżenia cęt. Są to jednak narazie zapowiedzi, obietnice, których wprowadzenie w czyn, spełnienie nie będzie ani łatwe, ani szybkie.

— W Peru istnieje dzisiaj rząd konstytucyjny z generałem Sanchez Cerro jako prezydentem. Rząd ów popierany jest przez tak zwaną partję cywilistów, t. j. stronnictwo konserwatywne, w którym poważną rolę odgrywają potomkowie starych rodzin peruwiańskich. Opozycja dość liczna składa się z partji aprystów, których przywódcą Ava de la Torre otrzymał przy wyborach około 100 tysięcy głosów i która to partja ma pewne cechy narodowo-socjalistyczne; zdaniem osób stojących przy rządzie, pewno elementy w tej partji mają być jakoby zarażone ideami komunistycznymi, które rząd Sanchez Cerro zwalcza w sposób nieudłagany.

Sytuacja ekonomiczna Peru, narażona na trudności finansowych, związanych z deficytem budżetu, nie jest bynajmniej zła; jest to jeden z nielicznych krajów amerykańskich, gdzie nie wprowadzono kontroli wymiany dewiz.

— A jakie są dzisiaj nastroje w Peru w stosunku do Polski?

— Polska cieszy się nadal sympatją w Peru, która to sympatja znalazła w swoim czasie tak żywy wyraz w stosunku do nas b. prezydenta s. p. Augusta Leguía. Niewątpliwie dzisiaj rząd zaabsorbowany sprawami polityki wewnętrznej i trudnościami finansowymi, poświęca mniej uwagi tym kwestjom, które nas interesują, a więc sprawom kolonizacyjnym. Z drugiej strony sytuacja finansowa rządu nie pozwala mu narazić na opłacenie pasaży emigrantów. Wreszcie próby kolonizacji ze strony t. zw. syndykatu polsko-amerykańskiego dotąd nie zostały uwieńczone powodzeniem i kilka miesięcy temu rząd cofnął koncesję, udzieloną temu syndykatowi. W tej sprawie jednak toczą się nadal pertraktacje.

— Czy zdaniem pana posła próby kolonizacyjne w Peru należy uważać za fiasco?

— Bynajmniej nie jestem tego zdania, przeciwnie próby kolonizacyjne dokonane na terenach t. zw. koncesji Warchałowskiego dają pewne owoce; naogół zostało stwierdzone, że polacy mogą przystosować się do warunków życia w Montaji. Naturalnie brak kapitałów z naszej strony i niemożność opłacania pasaży przez rząd peruwiański stanowią dużą przeszkodę w rozwoju tej kolonizacji.

### Tradycje polskie w Chile

— A jakie wrażenie pan poseł wyniósł w Chile?

— Bardzo miłe, o ile chodzi o sam pobyt. Chile jest krajem niezmiernie sympatycznym; w społeczeństwie tamtejszem, pomimo wpływów niemieckich, wciąż jeszcze są żywe tradycje rodziny Domeyków i tem samem sympatje dla naszego kraju. Niestety Chile przechodzi dzisiaj wyjątkowo ciężki kryzys ekonomiczny i polityczny. Kraj ten w ciągu szeregu lat żył z eksportu dwóch produktów: saletry i miedzi. Eksport saletry dochodził do 2 500.000 tonn rocznie, co umożliwiało posiadanie dodatniego bilansu handlowego, niezależnie od tego z opłat eksporto-

wych na saletrę pokrywano lwią część wydatków budżetowych.

Dzisiaj skutek rozwoju z jednej strony produkcji nawozów azotowych, z drugiej zaś kryzysu światowego i spadku cen, Chile może ułokować na rynkach światowych ilość nie większą od 1.000.000 tonn saletry, tymczasem w Europie posiada jeszcze stock dwumilionowy. Z opłat eksportowych na saletrę trzeba było zrezygnować, w związku z tem budżet chilijski posiada poważny deficyt, którego pokrycie stanowi troskę tamtejszych rządów. Ciężka sytuacja ekonomiczna stała się powodem kryzysu politycznego i ciągłych zmian w rządzie. Obecnie jednak istnieje nadzieja, że rzeczy ułożą się ku lepszemu. Są wszelkie szanse, że powstały z nowych wyborów rząd przy poparciu całej zdrowej opinii publicznej odatrą wyprowadzić kraj z trudnego położenia i zapewnić mu dalszy rozwój i pomysłność, czego należy życzyć temu krajowi z całego serca. Chile posiada jeszcze szereg niedostatecznie wyeksploatowanych bogactw i przy zapewnieniu spokoju na froncie politycznym będzie mogło rozwinąć i rozbudować produkcję, umożliwiającą wymianę handlową.

W Chile ubolewają nad tem, że Polska, która w swoim czasie kupowała do 90.000 tonn saletry rocznie, dzisiaj przestała być odbiorcą tego produktu. Ze swej strony uważam, że istnieje cały szereg artykułów, jak miedź, skóry i wełna, które moglibyśmy nabywać w Chile, sprzedając wzamian temu krajowi artykuły bawełniane, żelazo i wyroby żelazne, parafinę, cukier i t. p.

Podróż powrotną z Chile odbyłem drogą przez tamtejsze jeziora, odznaczające się wyjątkową pięknnością i przyponaję najpiękniejsze widoki z Tolu i ze Szwajcarii.

Z. K.

### Cervantes

skreślony z listy inwalidów

Rząd republiki hiszpańskiej skreślił niedawno z listy inwalidów wojennych don Miguela Cervantes Saavedra, autora „Don Kiszota”.

Genjalnego pisarza skreślono jednak nie za jego przekonania marksistyczne, aczkolwiek był on zawsze walecznym żołnierzem Jego Królewskiej Mości. Powodem zniesienia z kadr armji nazwiska Cervantesa jest zniesienie wogóle w Hiszpanji korpusu inwalidów wojennych, na którego liście don Miguel figurował od setek lat jako Nr. 1.

### Minister sprawiedliwości

skazany na 15 dni aresztu

Sąd kamny w stolicy Islandji, Reykjavik, skazał na 15 dni aresztu islandzkiego ministra sprawiedliwości Magnusa Gudmundsona, na skutek przegranego procesu ze swoim byłym współnikiem handlowym, który oskarżał go o działanie świadome na jego niekorzyść.

Gudmundson był swego czasu właścicielem sklepu. W islandzkich kołach politycznych uważają, że wyrok ten nosi charakter zemsty partyjnej.

Użyj nędzy bezrobotnych

# Międzynarodowa armia lotnicza i kontyngenty sił lądowych do dyspozycji Ligi

## Materiał wojenny zorganizowany i kontrolowany przez wspólną władzę

### Skrócenie służby wojskowej i ograniczenie liczebne armii

Szczegóły planu francuskiego, złożonego w biurze konferencji rozbrojeniowej

PARYŻ, 14.11. (PAT) — Plan francuski złożony w biurze konferencji rozbrojeniowej przez delegację francuską wychodzi z dwóch założeń:

1) stwierdza on, że redukcja brzoń nie może być osiągnięta bez uwzględnienia specjalnych warunków każdego kontynentu i każdego państwa.

2) projekt francuski wskazuje jedynym sposobem osiągnięcia w sprawie wniosku Hoovera, wysuwającego jako cel konferencji rozbrojeniowej

wzmocnienie sił obronnych przez zredukowanie sił agresywnych.

Dotychczas nie udało się przeprowadzić wyraźnej granicy pomiędzy bronią określoną jako agresywną, a bronią, która nią nie jest. Podobnie nie znaleziono dotąd formuły dającej się zastosować do rozmaitych organizacji militarnych.

Francja proponuje rozwiązanie całości zagadnienia przez stopniowe realizowanie formuły organizacji militarnych,

która uwzględniając specjalne warunki polityczne i geograficzne każdego kraju

utrudni działania agresywne.

Projekt zaznacza, że w ten tylko sposób możliwe będzie rozwiązanie żądań niemieckich, dotyczących równouprawnienia Niemiec.

W projekcie podkreślono, że realizacja jego będzie możliwa tylko w tym wypadku, jeżeli strony kontrastujące zgodzą się na nadanie pełnej wartości wszystkim gwarancjom,

wynikającym z paktów, które obecnie są już zawarte. Bez tej zgody realizacja projektu byłaby niemożliwa.

Rozdział I planu interesuje się w jednakowej mierze wszystkimi mocarstwami, biorącymi udział w konferencji rozbrojeniowej.

Rozdział II dotyczy państw należących do ligi narodów.

Rozdział III odnosi się wyłącznie do mocarstw europejskich. Przewiduje on przystąpienie jeżeli nie wszystkich, to przynajmniej dostatecznej liczby państw europejskich, uwzględniając ich znaczenie oraz położenie geograficzne.

Rozdział ten zawiera postanowienia natury politycznej i militarnej. Pierwsze określają warunki w jakich

każda ze stron korzystałaby z pomocy pozostałych sygnatarjuszy. Pomoc nastąpiłaby niezwłocznie po fakcie ataku lub inwazji strony, na wniosek państwa zaatakowanego, należycie stwierdzonej owej inwazji przez specjalną komisję.

Wszystkie państwa, które plan podpisują przystąpić muszą do wspólnego paktu arbitrażowego.

Wreszcie, i to jest jednym z głównych punktów projektu francuskiego,

w razie uchylenia się któregoś z sygnatarjuszy od wykonania ewentualnych postanowień, rada ligi narodów powzięć może decyzję, jakie uzna za konieczne.

zwykłą większością głosów.

Armje państw „utraktujących” muszą być stopniowo doprowadzone do jednolitego trybu armji narodowej o krótkoterminowej służbie wojskowej i ograniczonym stanie liczebnym.

W celu zapewnienia równości w organizacji obrony projekt podkreśla, że przy ocenie sił zbrojnych należy brać pod uwagę specjalne warunki każdego państwa,

a zwłaszcza „nierówność i różnice źródeł rekrutacji”.

Należy również uwzględnić wyszkolenie wojskowe i znaczenie policji.

Inne dyspozycje dotyczą zagadnienia materiału wojennego, który powinien być poddany kontroli ligi narodów

w celu oddania go do rozporządzenia państwu narodowemu.

Dalej omówiono stopniową unifikację materiałów wojennych,

których wyrób będzie zorganizowany i kontrolowany przez władzę międzynarodową.

Rozdział IV omawia siły morskie i kolonialne,

formułując projekt zawarcia między państwami zainteresowanymi paktu śródziemnomorskiego. Projekt przewiduje dalej, że na każde żądanie ligi narodów mocarstwa, rozporządzające siłami morskimi będą musiały udzielić pomocy państwu napadniętemu.

Jednym z głównych punktów projektu jest ten, który omawia sprawę lotnictwa, a który wszedł już w ramy konwencji ogólnej. Jest nim zakaz bombardowania z samolotów.

Zalecając zorganizowanie specjalnych kontyngentów sił lądowych, pozostających do dyspozycji ligi narodów,

projekt sugeruje utworzenie przynajmniej w Europie międzynarodowej siły lotniczej, której personel byłby rekrutowany z ochotników wszystkich narodów.

Na zakończenie projekt podkreśla, że wszystkie części planu są ściśle ze sobą związane, a realizacja jego, która będzie stopniowa, będzie zależała od wzrostu zaufania i od lojalnego wykonywania przyjętych zobowiązań.

### Z OSTATNIEJ CHWILI!

Z niecierpliwością oczekiwane ciągnięcie 1-ej klasy rewelacyjnej 26-ej Lot. Państw. nastąpi wreszcie już w najbliższych dniach. — Nadzwyczajne szanse dla grających. — Losy kupuje każdy w słynnej kolekturze S. Jarka, Piotrkowska 22 i 66, znanej powszechnie jako niezawodna i najszcześliwsza.

### Sukcesy pływaka polskiego

BERLIN, 14.11. (PAT) — W niedzielę w zawodach pływackich w berlińskiej pływalni w Lunaparku startował m. in. polak Karliczek. Startował on w dwóch konkurencjach: w biegu na 200 mtr. stylem dowolnym polak zajął czwarte miejsce w czasie 2 min. 30 sek., pierwszy był kolończyk Deiters w czasie 2 min. 21,2 sek. W biegu na 100 mtr. na wznak Karliczek był trzeci w czasie 1 min. 18,6 sek. W tej konkurencji pierwsze miejsce zajął Deutsch z Wrocławia w czasie 1 min. 13,2 sek.

### Uciekły dwa niedźwiedzie!

ZURYCH, 14.11. (PAT) — Z zuryckiego ogrodu zoologicznego uciekły dwa niedźwiedzie. Jeden z nich został wkrótce potem zastrzelony w pobliskim lesie przez myśliwego, który nie zorientował się w sytuacji, drugiego spostrzeżono po paru dniach na drzewie w małym ogródku w centrum miasta.

Pomimo licznych prób niedźwiedź nie dał się złapać i spędzony z drzewa zaczął uciekać ulicami, wzbudzając panikę. Jednego z przechodniów, który usiłował go „apać, ugryzł w rękę. Wreszcie zszachony ze wszystkich stron skoczył do piwnicy, gdzie go obezwładniono i odstawiono do ogrodu zoologicznego.

### Szarańcza przestłoniła słońce

MADRYT, 14.11. (PAT) — Na wyspach Kanaryjskich ukazały się niesłychane ilości szarańczy, które jak gęste chmury przestłoniły słońce. Ludność stara się wszelkimi sposobami, hałasem, ogniem zapobiec opadnięciu szarańczy na pola. Niebezpieczeństwo jest bardzo wielkie ze względu na charakter rolniczo-ogrodniczy wysp.

## Co spowodowało katastrofę Pogrzeb ofiar zawalenia się ściany

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Dochodzenie w sprawie katastrofalnego zawalenia się ściany, która zmiotła dom przy ul. Krochmalnej toczy się dwoma torami: prowadzi je sędzia śledczy, a jednocześnie władze administracyjne przez inspekcję budowlaną magistratu.

Śledztwo nie jest zakończone, ale już wczoraj prezydent miasta p. Słomiński oświadczył w radzie miejskiej, że żadnej winy inspekcji budowlanej niema i jedynym powodem katastrofy był nagromadzony w nadmiernej ilości łączy, pod którego ciężarem zawaliła się ściana.

Wczoraj odbył się pogrzeb 5 ofiar wyznania mojżeszowego. Uczynił on wstrząsające wrażenie, gdyż przeszedł przez całe miasto głównymi ulicami.

Pogrzeb 13 ofiar chrześcijan odbędzie się jutro.

Minister opieki społecznej dr. Hubicki wyasygnował z funduszy ministerstwa 3.000 zł. na rzecz ofiar katastrofy domu przy ul. Krochmalnej, jako pierwszą pomoc doraźną.

### Jak wygląda „amnestja” Mussoliniego

Prasa faszystowska długo i szeroko rozpisywała się o amnestji, jaką ogłosił Mussolini z okazji 10-lecia faszystów. Mówiono o tem, że amnestja ta jest najszybszą ze wszystkich, jakie dotychczas kiedykolwiek ogłoszono we Włoszech i że skorzystali z niej w szerokiej mierze skazani na długoletnie kary więzienną wrogowie faszystów. Okazuje się atoli, że amnestja obejmuje przestępców politycznych, skazanych za czyny karne, na które ustawa przewiduje maksimum pięć lat więzienia. Jakże więc są te zbrodnie, podpadające 72 paragrafom, obejmującym zbrodnie przeciwko państwu?

Przedewszystkiem zbrodnie spekulantów wojennych, potem pomoc udzielana politycznym zbrodniarzom, wreszcie obraza Mussoliniego lub znieważenie sztandarów narodowych. Już obraza Najwyższej rady faszystowskiej pociąga za sobą karę przekraczającą 5 lat więzienia. Ponieważ jednak wszystkie sprawy polityczne podlegają kompetencji sądów wyjątkowych, które nie są skrupowane niczem i szafują wyrokami, przekraczającymi 5 lat więzienia,

przeto ofiary tych trybunałów nie mogą korzystać z amnestji. Z amnestji korzystać też nie mogą ludzie, skazani na deportację na wyspy Liparyjskie. Wprawdzie wedle doniesienia włoskiego oficjalnego biura telegraficznego miało wypuścić na podstawie amnestji 595 deportowanych przestępców politycznych, ale chodzi tu po większej części o ludzi, którzy już swoje kary odbyli.

Obok amnestji istnieje jeszcze wedle dekretu darowanie kary. Wszystkie osoby, skazane do trzech lat więzienia mają być wypuszczone na wolność. Ludziom skazanym na 10 lat więzienia daruje się trzy lata, a powyżej 10 lat daruje się 5 lat, ale ludzie ostatniej kategorii muszą odsiedzieć co najmniej 7 lat.

W najerszej mierze korzystają z amnestji przestępcy niepolityczni, a więc defraudanci, oszuści, fałszerze czeków i weksli, przemytnicy itd. Tak w praktyce wchodzi dekret o amnestji Mussoliniego.

### Ulżyj nędzy bezrobotnych

### Znak przyjaźni

#### Zawieszenie sztuki antyfrancuskiej w Moskwie

„Parisien” podkreśla z zadowoleniem, że naskutek interwencji Litwinowa sztuka p. t. „Kolegium Cudzoziemskie”, o wyraźnych tendencjach antyfrancuskich, której treścią jest wyławianie oddziałów francuskich w Odesie w roku 1919, i która przedstawia postać marszałka Franche d’Esperay, została zawieszona zaraz po pierwszym przedstawieniu w Moskwie. Należy podkreślić ten gest zarówno rzadki, jak i pełen konsekwencji — zaznacza dziennik — i możemy sobie życzyć, aby inne akty tej samej kategorii zechciały się przyczynić do polepszenia stosunków francusko-sowieckich.

## 1018 nazwisk

osób skompromitowanych w aferze podatkowej

PARYŻ, 14 listopada. (Tel. wł.) — W słynnej sprawie nadużyć podatkowych, która wyplęta przy aferze Banku Handlowego w Bazylei, sędzia śled-

czy zestawił listę skompromitowanych osób. Zawiera ona 1018 nazwisk. Wobec tego dla przyspieszenia procedury rozdano sprawę 58 sędziom śledczym.

### Irving Langmuir Laureat nagrody Nobla z dziedziny chemji

Irving Langmuir urodził się w Brooklinie, N. Y., 31 stycznia 1881 r. Studjował w szkole górniczej w Kolumbji, gdzie uzyskał stopień inżyniera górniczego (1903) i na uniwersytecie w Getyndze, który skończył ze stopniem doktora filozofji w r. 1906.

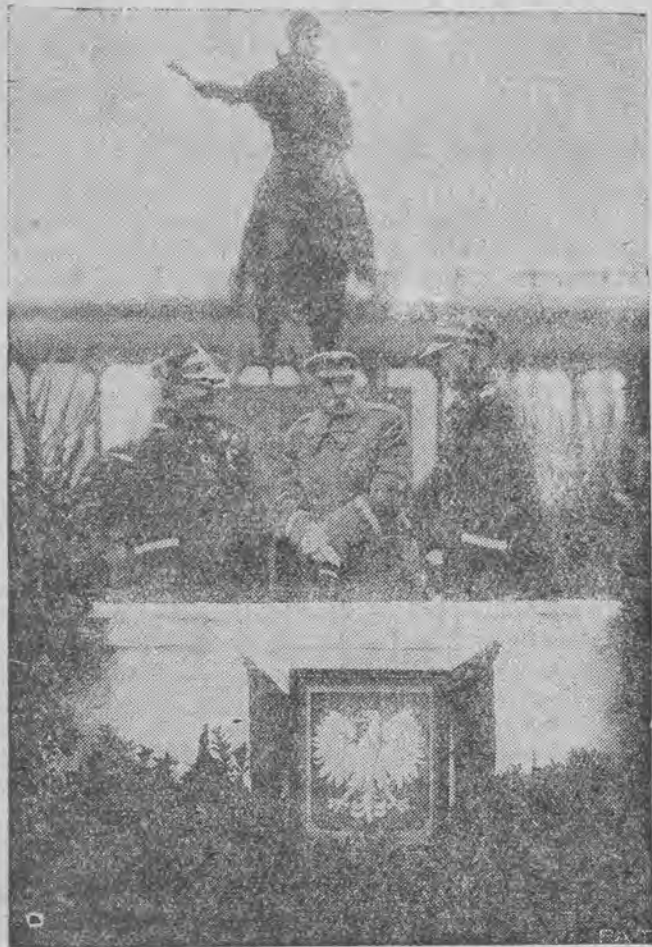
W latach 1906 — 1909 wykłada Langmuir chemję w instytucie Stevensa w Hoboken, w stanie New-Jersey, potem zostaje zaangażowany do badań fizyko-chemicznych dla General Electric Company w Schenectady. W tym czasie wynajduje gazowe lampy wolfranowe i pompę ssącą do wytwarzania wysokiej próżni. Jego wynalazki w dziedzinie elektrycznych wyładowań znalazły szerokie zastosowanie w nowoczesnych lampkach próżniowych do radja.

W r. 1911 Langmuir wynalazł formułę atomową dla wodoru pierwiastkowego i w konsekwencji opracował metodę topienia metali zapomocą płomieni atomowego wodoru.

W uznaniu zasług I. Langmuir’a na polu chemji i fizyki, przyznano mu wiele odznaczeń naukowych (m. in. medale Hughes’a, Nichols’a, Faraday’a, Rumford’a i Perkin’a, oraz nagrodę Cannzaco), do których dzisiaj przybywa nagroda fundacji Nobla.

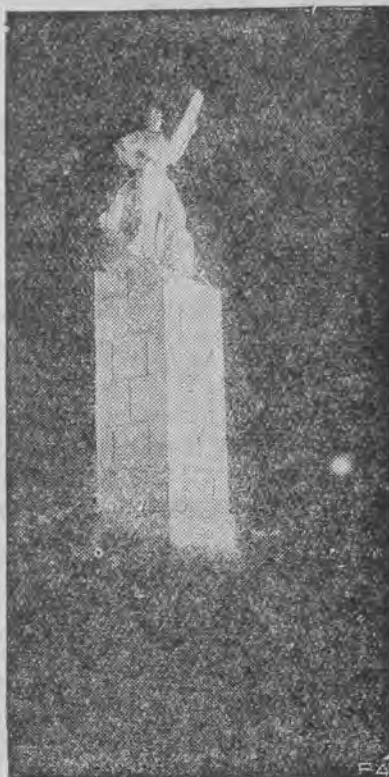
## DZIEŃ W ILUSTRACJI

MARSZ. PIŁSUDSKI NA REWJI WOJSKOWEJ

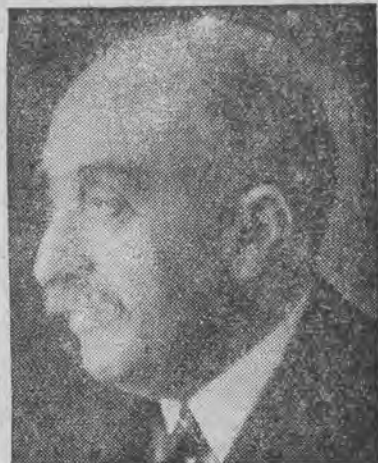


W Warszawie odbyła się na placu im. Józefa Piłsudskiego wielka rewja wojskowa. Defiladę odebrał marszałek Piłsudski. —

Na zdjęciu pierwszym widzimy marszałka Piłsudskiego, odbierającego defiladę, na zdjęciu drugim — pana marszałka witającego się z premierem Prystorem.

POMNIK „LOTNIKA”  
W WARSZAWIE.

Na placu Unji Lubelskiej odbyło się w obecności pana prezydenta Rzplitej, członków rządu, generalicji, oraz tysięcznych tłumów ludności, poświęcenie pomnika „Lotnika”, dłuta prof. E. Wittiga, wystawionego ku czci poległych 356-ciu lotników.

UZUNOWICZ  
otrzymał misję utworzenia gabinetu w Jugosławiji.NOWY PREMIER GRECKI  
Na zdjęciu naszym widzimy nowego premiera greckiego Panajotisa Tsaldarisa.

**Składaj odzież  
i bieliznę dla  
bezrobotnych**



WIZYTA PRZYJACIELSKA W RZYMIE.

Złożył ją nowy premier węgierski Gömbös. Na naszej ilustracji (od prawej): Mussolini — Gömbös — (w głębi na lewo) minister rolnictwa Balbo.



WRĘCZENIE NAGRÓD ZA SŁUŻONYM ARTYSTOM.

W gmachu teatru „Narodowego” odbyło się wręczenie nagród trzem artystom scen polskich, a mianowicie pp.: Ludwikowi Solskiemu, Stefanowi Jaraczowi i Marji Dulębiance. Nagrody te, ufundowane zostały przez nieznanego ofiarodawcę. P. Ludwik Solski otrzymał puhar srebrny za całokształt twórczości artystyczno-obywatelskiej, p. Stefan Jaracz czek na 1.000 zł. za kreację „Judasza” w dramacie Telmajera, p. M. Dulębianka czek na 1.000 złotych. za kreację „Marji” w dramacie Rittnera „W małym domku”. —



OTO, CO POZOSTAŁO Z „NIOBE”

W muzeum pocztowym Rzeszy w Berlinie umieszczono w specjalnej gablotce stempel, pieczęć, przyrząd dopłombowania, oraz wagę listową z odważnikami — resztki poczty okrętowej okrętu szkolnego „Niobe”, który niedawno zatonął w tragicznych okolicznościach.



Najbliższy przebój kina „LUNA”

Wkrótce największy film produkcji „Sowkino”

Całkowicie **mówiony i śpiewany**  
**w języku rosyjskim**

**„BEZDOMNI”**

# SEX-EROT

według powieści  
rosyjskiej L. Humilewskiego  
opracował Sefel.

**Ciąg dalszy.**

— Jakżeście doszli do takiego życia?

— Zupełnie prosto... Zaczęło się z tego, że wszyscy nazywali mnie profesorem i dlatego, prawdopodobnie, chcieli mnie nauczyć prawdziwych radości życia... Wówczas panowało powszechne przekonanie, że dla każdego młodzieńca jest bardzo pożyteczne dla zdrowia wpadać do domu publicznego... U nas — w gimnazjum uważaliśmy, że każdy pryszczak świadczy już o konieczności pójścia do kobiet... I ja rozpuściłem się, jak wszyscy... Niestety na nasze wielkie nieszczęście nie myślano u nas zupełnie o tem, aby wychowywać młodzieńca pod względem płciowym! A właściwie myślano o tem po swojemu! Przedmiotem zazdrości był wśród nas pewien kolega, którego matka przyjęła do służby ładniutką służącą... To przedewszystkiem wpływało na jego postępy w klasie, ponieważ dziewczyna dopuszczała go do siebie tylko wtedy, gdy miał w dzienniku dobre stopnie. Po dwójkach lub palkach dziewczyna była całkowicie nie dostępna...

Wypił trochę piwa i uśmiechnął się z goryczą:

— Chciałem o sobie mówić, ale to wszystko jest bardzo pouczające. Tak więc pewnego razu poszedłem do ojca i przyznałem się, że się onanizowałem. Ojciec wysłuchał mnie, wsadził rękę do kieszeni i odszedł, powiedziawszy: „No cóż, więc będziesz krutym!”

— I nie więcej?

— Nie. Więcej żeśmy z nim o tem nie mówili!

Horochin z tępego przerażeniem patrzył na Burowa, a ten mówił dalej:

— Pracowałem razem z kolegami nad szesnastoletnią ankietą uniwersytecką w sprawie zagadnień płciowych i moge was zapewnić, że to wszystko nie jest przesadą, lecz najprawdzi-

szem życiem, jedynie starannie ukrywanem przed wszystkimi! Spytajcie się wychowawców, którzy obserwują dzieci i młodzież, zapytajcie lekarzy, którzy robią poronienia już trzy-nastoletnim dziewczętom... Zapytajcie lekarzy specjalistów chorób wenerycznych... Niestety, gdy człowiek raz stracił zdolność hamowania się, później bardzo już trudno się odzwyczaić. Wiecie przecież, że 90 proc. kobiet w lecznicach psychiatrycznych choruje na psychiczne i nerwowe niedomagania na tle płciowym... Wy dobrze znacie Wierę Wołkow? — zapytał nagle.

Horochin zmieształ się i nie odpowiedział od razu.

— Nie... chociaż to bardzo dziwne, ale dopiero dzisiaj poznałem ją.

— I oczywiście w ten sposób, w jaki wszyscy zawierają z nią znajomość...

Horochin wzruszył ramionami:

— Nie wiem, jak inni... — mruknął, a Burow roześmiał się.

— Ona również jest chora! Zaznajomiłem się z nią u neurologa, który leczył ją na wstrząs psychiczny... To jeden z rodzajów zachorowań po poronieniu... Nademną wogóle ciąży przekleństwo płciowe. — Kiedy zdawałem egzamin matury, stara niania opowiadała mi, że urodziłem się, jako nieproszony gość. Rodzice usuwali mnie bardzo uporczywie, ale bezskutecznie. Jednak się urodziłem... Późno dowiedziałem się o tem, gdyż inaczej uwolnił bym ich wcześniej od mej obecności w rodzinie.

Burow uśmiechnął się, patrząc w oczy Horochina szeroko rozwarte ze strachu i przerażenia.

— Nie przerażajcie się, — do dał sucho, — to nie takie straszne! — Kto z nas nie przechodził przez znaną uliczkę. Należy się jedynie w porę opamię-

tać! Gdy tylko skończą się zajęcia, w maju lub czerwcu, pojedę na południe! Zresztą zdaje się, że w zarządzie jest to już również milcząco zdecydowane...

— Tak, była tego rodzaju rozmowa!

Horochin zamilkł. Z przyzwyczajenia zaczął rozmyślać o swojej przewadze nad tym chorym człowiekiem, ale w tej chwili przypomniał sobie cały miniony wieczór, nagle, jak przy blasku błyskawicy, i odczuł przerażenie: z powodu siebie, z powodu Burowa, z powodu wszystkich takich, jak oni, szarpających się w sieci olbrzymiego białego sytego pajaka płciowego, który wysysał nawet nie krew, a mózg.

Po dłuższym milczeniu Burow wreszcie spytał:

— A o czem właściwie chcecie rozmyślać, wchodząc tutaj?

— Nic ważnego.

— A jednak?

Horochin myślał o Annie, o Babkowej, o Wierze, o wszystkich kobietach, zamkniętych w

poszczególnych pokojach każdego domu, które nie chciały uratować go od podobnego stanu, jak recydywa Burowa. Ale przecież nie mógł z nim o tem mówić.

— Zaszedłem tutaj, aby znaleźć jakąś odpowiednią kobietę. —

— Ach tak, — odpowiedział tamten obojętnie. — Powiedźcie gospodarzowi, to wam przyśle... On tu wszystkich zna! — Ja już pójdę...

Wstał dość nagle, serdecznie uściśnął rękę Horochina.

— Dowidzenia! Nie będę wam przeszkadzał. Na mnie już czas! Skinął po drodze na usługującego, a ten uklonił się z szacunkiem, należnym stałemu gościowi i zanotował w notesie należność.

Horochin kończył piwo i patrzył w kąt na estradę, na którą wyskoczyła uszminkowana kobieta w szokułim stroju z gołymi kolanami. Zmęczony kwartet zaintonował szokułi taniec i tancerka rozpoczęła pływ przy akompaniamencie pijanego śmiechu widzów.

ROZDZIAŁ XI

## Rozumni ludzie

O pół kilometra od miasta, na samym brzegu Wołgi, wznosi się słynna fabryka, znana pod nazwą Starogorodzkiej Manufaktury. Niedaleko od fabryki nad brzegiem rzeki znajduje się przystań i barki, które przywożą z Turkiestanu bele bawełny, a wywożą gotową przędzę, lub towary.

Fabrykę tę zwiedzają liczne wycieczki, którym przedewszystkiem dyrektor wypowiada żal, iż obecnie niema już poprzedniej apretury, co bardzo utrudnia pracę, a potem odaje wycieczkowiczów w ręce majstra, który oprowadza ciekawych po fabryce.

Między tą fabryką, a uniwer-

sytetem, między schroniskiem robotniczym, zbudowanym koło niej, a klubem studenckim, istniały oddawna jakieś specjalne stosunki, które zaczęły się jeszcze w owych czasach, kiedy budowano uniwersytet: dzierżawa z fabryki, zgodnie z postanowieniem dawnej rady miejskiej, była oddawana na potrzeby organizacji studenckich.

Po rewolucji stosunki te między fabryką i uniwersyteciem przyjęły bardziej zorganizowane formy, które utrzymały się do dzisiejszego dnia. Powstały one same z siebie wskutek bliskiego sąsiedztwa, a wzmocnione zostały przez sportowców, stale walczących o prymat drużyny piłkarskiej, wspólne zawodnictwo łyżwiarzy, biegaczy i szachistów, wreszcie w masy studenckie i robotnicze zostały one wniesione przez amatorską trupę dramatyczną.

W klubie studenckim, gdzie była mała i niewygodna scenka, zorganizowała się niezła trupa. Trupa ta z każdą premją występowała w klubie Starogorodzkiej Manufaktury, który w tych wypadkach zawsze był przepełniony robotnikami i studentami. Jeżeli do tego dodać odkomenderowania naszej młodzieży komunistycznej do pracy w kołach oraz dobrowolne dość częste wykłady profesorów w klubie fabryki, to stanie się jasnym, jakie znaczenie miała fabryka w życiu uniwersyteckim i odwrotnie, jakie znaczenie miał uniwersytet dla robotników fabrycznych i ich klubu. —

W liczbie wielu studentów, którzy pracowali w fabryce, znajdował się również Horochin: prowadził on regularnie zajęcia w kole młodzieży fabrycznej. Właśnie następnego dnia po tak obfitym w wydarzenia wieczorze miał prowadzić kolejną dyskusję w kole.

(d. c. n.)

Dźwiękowy  
**„PALACE”**  
Dziś i dni następnych!

## Dr. Frankenstein

W roli głównej — przewyższający swą maską **Lon Chaneya Boris Karloff, Mac Clarke i John Boles**  
**Nadprogram:** 1) Najnowsze dźwiękowe aktualności Foxa, 2) Komedja Fleiszerowska.  
Passe-Partouts, bilety ulgowe, wejściówki, prócz urzędowych nieważne do odwołania.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
**„CAPITOL”**  
Dziś i dni następnych!

## Kobiety bez przyszłości

Wielka epopea miłosna i sex-appeal współczesnych kobiet w arcydziele CLARENCE BROWNA  
Dramat obyczajowy, poruszający drastyczne zagadnienia współczesnej moralności.  
W rolach głównych: **2 bóstwa i gwiazdy ekranu Joan Crawford, Clark Gable**  
Pocz. seansów o g. 4.30, w soboty i niedziele o g. 12.30  
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń! Sala ogrzana!

Film, który wesołością, grą, muzyką podbił cały świat

# Dobranoc Wiedniu... (Gute Nacht Wien...)

## Wiadomości bieżące

### Pierwszy mróz

W dniu wczorajszym termometr w godzinach wieczorowych w Łodzi wskazywał 2 stopnie C. poniżej zera.

### Prezydent Ziemięcki urządza

Prezydent miasta inż. Ziemięcki po powrocie do zdrowia w dniu wczorajszym przybył do magistratu i objął normalne urzędowanie. (b)

### Zasilek dla sezonowców

#### Miasto nie może wypłacić jednorazowo gotówki

Jak wiadomo, rada miejska uchwaliła, zgodnie z wnioskiem magistratu, wypłacić robotnikom sezonowym odprawę zniżką i należność za urlopy. Z powodu ciężkiego stanu finansowego magistratu, odprawa ta, wynosząca 110,000 zł., ma być wypłacana w ratach.

Związki zawodowe postanowiły wystąpić do magistratu by odprawa wypłacona została jednorazowo, a w najgorszym razie w dwóch ratach, lecz z ustalonym terminem drugiej raty. (b)

### Dowody rejestracyjne przedłuża urząd wojewódzki

Urząd wojewódzki będzie przedłużał ważność dowodów rejestracyjnych pojazdów przeznaczonych do użytku publicznego, po przedstawieniu tych pojazdów do przeglądu technicznego. Dowody rejestracyjne pojazdów mechanicznych nieprzeznaczonych do użytku publicznego, będą przedłużane bez przeglądu pojazdów o ile one nie uległy ważnym zmianom konstrukcyjnym. Właściciele ostatnio wymienionych pojazdów winni przedstawić odpowiednią deklarację, której wzór można otrzymać w referacie samochodowym urzędu wojewódzkiego w Łodzi.

O ile ważność wygasających z dniem 31.12 1932 r. dowodów rejestracyjnych nie zostanie do powyższego terminu przedłużona, urząd wojewódzki zarządzi na podstawie obowiązujących przepisów odbiór dowodów i znaków rejestracyjnych.

### Spis poborowych rocznika 1912

Dziś powinni się zgłosić do spisu mężczyźni rocznika 1912, zamieszkałymi na terenie 5 komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: T, U, W oraz zamieszkałymi na terenie 4 komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: G do K.

### Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: A. Potasza (Pl. Kościelny 10); A. Charemzy (Pomorska 12); E. Müllera (Piotrkowska 46); M. Epszajna (Piotrkowska 225); Z. Gorczyckiego (Przejazd 59); G. Antoniewicz (Pabjanicka 50).

# Wilgoć i wiatr jesienny

czerwienią skórę i wywołują czasami odmrożenia

Z nadejściem wietrznych i zimnych dni spotyka się twarze o zaczerwienionych nosach i policzkach, z odzieniem sinawym, lekko obrzmiałe. Są to oznaki zewnętrzne odmrożenia, które mogą wystąpić również na kończynach górnych i dolnych.

Tęgo rodzaju objawy należą do zmian lżejszego odmrożenia. Bywają jednak przypadki, w których przechodzi do obrzęków rozlanych lub guzów, które się niekiedy rozpadają i pozostawiają po sobie powoli gojące się rany.

Istota odmrożenia polega na porażeniu naczyń krwionośnych pod wpływem niskiej temperatury, jednak zdarza się poważna ilość odmrożeń nawet

przy małym mrozie, o ile powietrze jest przepojone wilgocią.

Objawy odmrożenia nie tylko są bardzo przykre z punktu widzenia estetycznego, lecz wywołują pod wpływem ciepła swędzenie i pieczenie, dające się z trudem usunąć, sprawiając niejednej pięknej pani wiele kłopotu i przykrości.

Ażeby zapobiec tym przykrym objawom przedewszystkiem należy nie dopuścić do odmrożenia przez odpowiednie hartowanie skóry już od jesieni — w tym celu służą okłady przemienne, natrysk, prasowanie natłuszczonej uprzednio skóry gorącym żelazkiem i masaż lodem — jest to ostatnia

zdobycz kosmetyki lekarskiej, dająca nieocenione rezultaty. Osoby o skórze wrażliwej winny ochraniać cerę przed wjściem z domu tłustym kremem, śmietanką, różem i pudrem higieniczny w tym wypadku niewątpliwie działają ochraniająco przed chłodem wilgotnych dni jesiennych i mroźnych dni zimowych.

Tęgo rodzaju postępowanie daje doskonałe wyniki przy odmrożeniach lżejszego stopnia, gdy występują jedynie zaczerwienienia i zasinienia skóry.

Natomiast przy odmrożeniach silniejszego stopnia, przy obrzękach i ranach, kuracja winna być przeprowadzona przez lekarza specjalistę.

Jeśli chodzi o kończyny, to przedewszystkiem należałoby unikać ciasnego obuwia oraz zbyt cienkich i ciasnych rękawiczek.

Osoby o wrażliwych skórkach, skłonnych do odmrożeń, powinny się uzbroić przeciw chłodom jesiennym i zimowym w wełniane rękawiczki, trykoty i pończoszki, buciki zaś nosić wygodnie i ciepło.

Na szczęście obecną modą sprzyja higienie, idąc za głosem rozsądku, nakazuje pięknym paniom przystąpić do noszenia w wełniane pończoszki, co ustrzeże niejedną z pań przed chorobami z przeziębienia nóg.

Przy słabym trawieniu, małej krwistości, wychudnięciu, blednicy, chorobach gruczołów wysypkach skórnych i czyrakach reguluje naturalna woda gorzka „Franciszka-Józefa”, tak ważną obecnie działalność kisiek.

### Paczki żywnościowe do Rosji sowieckiej

Dowiadujemy się, że firma Łódzka S. Diszkin (Piotrkowska 8) otrzymała od sowieckiej misji handlowej w Polsce koncesję na wysyłkę paczek żywnościowych do Rosji sowieckiej. Koncesja udzielona została na wysyłkę paczek z Łodzi, Katowic i Gdańska, przy czym tak obniżono stawki celne, że adresat w ZSSR nie ponosi żadnych kosztów przy odbiorze.

## Zerwał się sufit

3-letni chłopiec został ranny

Przy ul. Głównej 60 wydarzył się wczoraj tragiczny wypadek, spowodowany załamaniem się części sufitu w mieszkaniu robotniczym.

Na pierwszym piętrze w pokoju zajmowanym przez rodzinę Klimczaka, w pewnej chwili częściowo zapadł się sufit z powodu przegnięcia belek. Odlamki sufitu przygnio-

ły w łóżku dziecko, 3-letniego Czesława.

Przybyły lekarz pogotowia ratunkowego stwierdził złamanie lewego podudzia i odwioził dziecko do szpitala kasy chorych.

O wypadku zawiadomiono władze policyjne i inspekcję budowlaną, która przeprowadzi dochodzenie. (b)

## Zniżki opłat telefonicznych domagają się izby handlowo-przemysłowe

Ministerstwo poczt i telegrafów rozpisało do izb przemysłowo-handlowych ankietę w sprawie przyczyn zmniejszenia się ruchu telefonicznego w Polsce.

W odpowiedzi na ankietę izby stwierdzają, iż spadku liczby abonentów telefonicznych

nie należy kłaść wyłącznie na karb kryzysu gospodarczego.

Główną przyczyną leży w wysokich opłatach. Należałoby obniżyć opłatę o 25 proc., abonament — o 50 proc., rozmowy międzymiastowe od 21 do 50 proc.

### Dzisiaj otwarcie!

Institut de Beauté

# POMA

6-go SIERPNIA Nr. 3, II piętro, front

Godziny przyjęć: 10—2 i 4—7 popoł.

Usuwanie piegów, wągrów i zmarszczek. — Racjonalny masaż twarzy. — Niezawodne wskazówki w dziedzinie pielęgnowania cery.

## „Fuksy” i „pewniaki” odtrzymały przytułek w fermie rolniczej

Jak już donosiliśmy, po ostatnich wyścigach jesiennych, jakie odbywały się na torze wyścigowym w Rudzie Pabjanickiej dwaj właściciele z miejscowości Rozenki, powiatu opoczyńskiego, Zygmunt Rogowski i Aleksander Stremer pozostawili zarządzającemu torem i

stajnikami, Aleksandrowi Nowikowi b. gen. armii rosyjskiej swe konie wyścigowe, zmuszeni do tego brakiem pieniędzy na transport.

Nowikow miał zaopatrzyć konie w paszę, przy czym należność mieli regulować Stremer i Rogowski. Ponieważ zalegali oni w nadsyłaniu należności, Nowikow chcąc zmusić ich do zapłaty, zarządził by 3 klaczom oraz 3 źrebakom pozostawionym przez Rogowskiego i Stremera, nie podawano paszy. Głodne zwierzęta pożarły deski żłobów i prawdopodobnie zdechłyby z głodu gdyby nie litościwe serca.

Powiadomiono towarzystwo opieki nad zwierzętami, które z kolei zwróciło się do starosty powiatowego p. Rzewskiego.

Na skutek zlecenia starosty, konie nakarmiono i przesłano do fermy rolniczej w Czarnocinie, a równocześnie powiadomiono właścicieli, iż o ile nie wniosą należności za utrzymanie koni, zostaną one sprzedane z licytacji.

Równocześnie pociągnięto do odpowiedzialności karnej winnych nie ludzkiego traktowania zwierząt.

### KOSMETYKA JESIENNA.

Jesień. Zmieniają się pogody. Cera pięknej pani niezmiernie wrażliwa na wszelkie zmiany atmosferyczne i dlatego wymaga o tej porze roku szczególnie troskliwej pielęgnacji. Wszelkie porady kosmetyczne w tym względzie, zbawienne dla cery kremy i pudry otrzymać można w znanej perfumerji I. Drukiera (Zawadzka 5, tel. 175-92). Firma ta jest powszechnie znana ze swej solidności i słynie w całej Łodzi, jako najtańsze źródło zakupów artykułów kosmetycznych. To też chcąc zaopatrzyć się na jesień w pudry, kremy, wody kolońskie, karmin, perfumy i t. p. należy przedewszystkiem skierować swe kroki do firmy I. Drukier.

## Już pojutrze ciągnięcie!

Niechaj każdy spleszy po szczęśliwy LOS do największej w Polsce kolektury

# J. WOLANOW

ŁÓDŹ: Piotrkowska 11 i Piotrkowska 72.

Główna wygrana zł. MILION

Cena 1/4 losu zł. 10. — Konto P. K. O. 141.795. Zamówienia zamiejscowe załatwia się odwrotną pocztą.

## Grand-Kino

Początek o godz. 4 po poł.

## „LUNA”

Dziś i dni następnych!

## Biała Trucizna w roli Stefana Jaracza

Ceny miejsc zniżone: zł. 1, 1.50 i 2.50

## „Zwycięzca” (Hotel Atlantic)

Nadprogram: Aktualności krajowe i tygodnik dźwiękowy. W rol. gł.: Käte v. Nagy i Jean Murat. Pocz. o 4.30, w soboty, niedz. i święta poranki o godz. 12-ej

PROCES 36-CIU

# Nowaczyk cofnął zeznania

## Świadek oskarżenia broni swych b. współtowarzyszy

Szósty dzień procesu przeciwko członkom b. PPS-lewicy przyniósł szereg sensacyjnych momentów.

Jeden z filarów oskarżenia, **Szczepan Nowaczyk, cofnął przed sądem wszystkie zeznania złożone w śledztwie.**

Nowaczyk wręcz oświadczył, że cofa zeznania, że został przekupiony przez władze śledcze i podpisał zgóry przygotowany przez władze protokół swoich zeznań.

Rozumie się, że oświadczenie to wywołało na sali poruszenie i zostało przez ławę obrończą podchwyczone jako środek do zbijania zarzutów oskarżenia. W toku przesłuchiwania Nowaczyka okazało się jednak, że aczkolwiek nie może on stanowić filaru oskarżenia, to jednak nie nadaje się również jako świadek obrony. Nowaczyk zeznawał mętnie, kilkakrotnie zaprzeczając samemu sobie, plątał się i wahał.

Z jego wyjaśnień nie wiele można było wnioskować, a już napewno, nie konkretnie stwierdzić.

W ogniu pytań kompletu se dziońskiego, prokuratora i obrońcy Nowaczyk widać się jak piszkor. Gros jego odpowiedzi polegało na stwierdzeniu, że podpisał u sędziego śledczego zeznania, nie czytając ich i nie korygując.

Zgodził się na wszystkie koncepcje władz śledczych, potwierdził wszystkie zarzuty przeciw oskarżonym, ponieważ bał się rozprawy sądowej, a ponadto otrzymał od policji pieniądze.

### Nowaczyk

Nowaczyk już na pierwszy rzut oka, czyni jaknajgorsze wrażenie. Jego sylwetka jest odrażająca z rudymi włosami, nieufnym

utkwionym w ziemię wzrokiem i zgarbioną, jakgdyby płaszczącą się postacią. Nie może wzbudzić zaufania nawet u najbardziej obiektywnego człowieka, a kiedy zaczyna mówić, każdy w myśli dyskwalifikuje go jako świadka, jako bliźniego. Robi wrażenie osobnika, który może popełnić najgorsze zło, wyrządzić największą krzywdę bez zmruczenia powieki. W pewnym momencie rozprawy Nowaczyk mówi o sumieniu, które go „ruszyło” po denuncjacji towarzyszy. Wystarczyło wówczas spojrzeć na twarze oskarżonych, tych ludzi, dla których zeznaje teraz przychylnie, trzeba było zaobserwować

skurez mięśni w ich twarzach, by zrozumieć jak paradoksalnie brzmi w ustach prowokatora słowo „sumienie”.

Na pytania przewodniczącego Nowaczyk odpowiada, że był członkiem PPS-lewicy do momentu aresztowania uczestników kongresu. Wówczas to złożył w policji swe oskarżenie pod adresem b. towarzyszy, wskazał na współbracze PPS-lewicy z K. P. P.

### DOBRE INTERESY

— Jak ci się powodzi?  
— Znakomicie! Mam trzech urzędników po 10,000 franków.  
— Pensji?  
— Nie, kauceji.

podał nazwiska, treść przemówień i okrzyków, wymienił cymfry i kwoty.

Na wniosek apl. adw. Wachla sąd postanawia badać świadka Nowaczyka w trybie art. 110, k. p. k. jako podejrzanego o współpracę z oskarżonymi.

**Przew.:** — Czy świadek należał do PPS-lewicy?

**Świadek:** — Tak, wstąpiłem do partji na własne żądanie.

**Przew.:** — Czy świadek znał wszystkich oskarżonych?

**Św.:** — Tak, prawie wszystkich. W każdym razie znam wszystkich łodzian.

**Przew.:** — Jaki był stosunek PPS-lewicy do KPK?

**Św.:** — PPS-lewica była partją legalną i nie miała nic wspólnego z komunistami.

Fundusze swoje opierała na składkach i dobrowolnych datkach sympatyków.

To oświadczenie wywołuje na sali wielkie wrażenie. Przecież właśnie Nowaczyk był pierwszym, który skonstatował w śledztwie, że istniała ścisła współpraca PPS-lewicy z K. P. P. i, że partja była finansowana przez komunistów.

### „To nie były moje zeznania”

**Przew.:** — Przecież świadek w śledztwie zeznał zupełnie co innego?

**Św.:** — To nie były moje zeznania, tylko policji.

**Kazano mi podpisać — to podpisałem.**

**Przew.:** — Dlaczego świadek to zrobił?

Nowaczyk opowiada, że w roku 1929, jako kawaler krzyża Virtuti Militari, zwrócił się do ministerstwa o spraw wojskowych o przydzielenie mu posady.

V brygada urzędu śledczego dała mu wówczas nieprzychylną opinię.

a kiedy aresztowano go po kongresie, w policji oświadczone, że w chwili, gdy złożył obciążające o oskarżonych zeznania, otrzymał posadę i pewną kwotę pieniężną.

„Zgodziłem się a przed samą sprawą

dostałem 500 złotych z warunkiem, że nie przyjadę na rozprawę.

Moje zeznania zostaną odczytane i wszystko będzie w porządku” — oświadczone mi — kończy Nowaczyk.

Kiedy jednak wróciłem na rozprawę, policja zagroziła mi, że zostaną aresztowani jako współwinny, jeżeli nie będę zeznawał tak, jak napisano w śledztwie.

**Prók.:** — Czy na świadku wymuszano zeznania?

**Św.:** — Zeznawałem tak, ponieważ bałem się aresztowania. Wiedziałem jednak zgóry, że przed sądem powiem prawdę.

**Przew.:** — Świadek nie wahał się oskarżyć niewinnie tylu ludzi, by zapobiec uwięzieniu?

**Św.:** — Wiedziałem, że i tak będę siedzieć...

**Przew.:** — A kiedyż to nastąpiła taka reakcja, kiedy „ruszyło” świadka sumienie?

**Św.:** — Już wówczas... gdy podpisywałem u sędziego śledczego zeznania. Teraz przed sądem chcę mówić prawdę.

Nowaczyk opowiada, że miał szereg konferencji z przedstawicielami policji politycznej, że uczono go, co ma mówić przed sądem i grożono zemstą na wypadek, gdyby ustosunkował się inaczej.

**Przew.:** — Czy świadek nie zdawał sobie sprawy, że jego postępowanie stwarza z niego prowokatora, że ten dzień, kiedy złożył fałszywe zeznania, będzie piętnem na całe życie...

### Cheć mówić prawdę

**Św.:** (Chwilę milczy). — Wszystko mi jedno... — teraz chcę mówić prawdę...

Nowaczyk, w dalszym ciągu zeznaje, że przed każdorazowym powołaniem go do sędziego śledczego, kierownik V brygady wzywał go do siebie i mówił jakieś pytania i co ma powiedzieć. Mówił jak mu kazano i podpisywał wszystko co mu podsunęto.

Po zwolnieniu z więzienia Nowaczyk dostał parę dni czasu na uporządkowanie materiału obciążającego b. towarzyszy.

Protokół jego pierwszych zeznań został zniszczony. „Byłem prześladowany — mówi świadek — a teraz wszystko mi jedno, czy będę siedział, czy nie...”

Głos Nowaczyka załamuje się macha zrezygnowany ręką.

**Sędzia Kubiak:** — Dlaczego policja miała do świadka zaufanie?

**Św.:** — Wiedzieli, że zrobię wszystko, by dostać posadę. — Zresztą robiłem co chcieli...

**Prók.:** — Czy były wypadki, że do świadka strzelano?

**Św.:** — Policja dała mi rewolwer dla obrony, ale nikt do mnie nie strzelał.

**Prók.:** — Dlaczego świadek zgodził się pojechać do Poznania?

**Św.:** — Tak mi kazala policja... Byłem tam 6 tygodni, a po powrocie do Łodzi pouczono mnie jak mam zeznawać. — Fim

Potem miałem wyjechać i dostać urzędową zmianę nazwiska.

**Prók.:** — Czy świadek nie bał się zemsty ze strony oskarżonych?

**Św.:** — Towarzysze wiedzieli, że przed sądem powiem prawdę...

**Przew.:** — Czy świadek sam udał się do policji, czy inicjatywę wysła z jej strony?

**Św.:** Policja mnie wezwała... **Prók.:** — Czy świadek dawał jeszcze inne informacje policji?

**Św.:** — Tak, ale były zmyślone.

**Przew.:** — Przecież świadek zdaje sobie sprawę, że na podstawie jego zeznań sąd mógł skazać niewinnych ludzi? Nowaczyk milczy, wzrusza ramionami.

**Prók.:** — Dlaczego świadek powiedział, że należy do KPP?

**Św.:** — Bo tak chciano...

### „Plan” Nowaczyka

**Adw. Duracz:** — Dlaczego świadek chciał dopiero przed sądem mówić prawdę; czy chciał zaszkodzić policji?

**Św.:** — Na to pytanie czekałem. Oświadczam, że chciałem zdemaskować policję i tylko to, było moim planem...

Oświadczenie to wywołuje znówu wielkie wrażenie na sali.

**Oskarżony Gotkowski:** — Czy świadek słyszał kiedy, by PPS-lewica brała pieniądze od K. P. P.?

**Św.:** — Nie, nigdy, to jest zmyślone...

Nowaczyk opowiada w dalszym ciągu, w jakich był stosunkach z policją, co mu obiecywano i czem grożono. O PPS-lewicy nie mówił nic złego... Sąd zarządza półgodzinną przerwę, po której w dalszym ciągu zeznaje Nowaczyk.

**Prók.:** — Czy świadek był dobrym członkiem PPS-lewicy?

**Św.:** — Byłem wierny...

**Przew.:** — Czy świadek, będąc w kontakcie z policją, ostrzegał towarzyszy?

**Św.:** — Nie im nie mówiłem.

**Apl. adw. Wachtel:** — Czy świadek wie, co to jest „Profintern”?

**Św.:** — Słyszałem, ale nie wiem o co chodzi.

Wobec szeregu sprzeczności w zeznaniach Nowaczyka, sąd odczytuje jego obciążające oskarżonych zeznania w śledztwie.

**Przew.:** — A więc oskarżony cofa wszystkie zeznania?

**Św.:** — Tak.

Po pięciogodzinnym badaniu Nowaczyka, sąd przystąpił do przesłuchiwania następnego świadka

**Czesława Bajera,** urzędnika kasy chorych, b. członka PPS-lewicy. **Bajer** zeznaje, że wystąpił z partji ze względów czysto osobistych, po czym na pytania przewodniczącego objaśnia organizację partji, jej taktykę, działalność na terenie Łodzi itp.

### Partja była legalna

Był na I kongresie i niektóre jego szczegóły pamięta. Pokazywano mu w śledztwie odpis sprawozdania z obrad kongresu i zakwestjonował w nim jedynie przemówienie posła Sykuly. Nie mówiono na kongresie nic o wojnie i stosunku do KPP.

**Adw. Duracz:** — Czy była mowa o „czerwonej armji”?

**Św.:** — Z całą pewnością nie.

**Obr. Wachtel:** — Co to był front antyfaszystowski i trójki antyfaszystowskie?

**Św.:** — To było ugrupowanie wrogo odnoszące się do faszyzmu. Trójki miały na celu działalność na terenie poszczególnych fabryk.

**Przew.:** — Jaki był stosunek PPS-lewicy do ZSSR?

**Św.:** — Mogłbym go określić jako niezależnie — przychylny.

**Osk. Pachowska:** — Czy w partji były używane pseudonimy?

**Św.:** — Ależ nie, przecież partja była legalna.

W dalszym ciągu świadek zeznaje, jaki był charakter partji i jej stosunek do innych ugrupowań politycznych. Zeznania Bajera wypadają bardzo przychylnie dla oskarżonych.

Z kolei, sąd przystąpił do przesłuchania st. przod. policji **Kurpińskiego** oraz st. posterunkowego **Kaszuba**. Obaj świadkowie nie wnoszą do sprawy żadnych charakterystycznych momentów.

Na tem zakończona została wczorajsza sesja i przewodniczący zarządził przerwę do dnia dzisiejszego. Dziś zeznają dalsi świadkowie oskarżenia.

## Aresztowanie rzeźników w związku z wielką aferą podatkową

Głośna była w swym czasie afery podatkowa rzeźników żydowskich, która naraziła skarb państwa na większe straty.

Machinacje te prowadził głównie sekretarz związku rzeźników żydowskich **Icek Plines**, którego też z polecenia władz śledczych aresztowano i osadzono w więzieniu przy ul. Kopernika.

W toku dalszych badań stwierdzono, że machinacje, które dokonywane były przez rzeźników do roku 1930 polegały wyłącznie na tem, iż rzeźnicy, a przeważnie hurtownicy podawali tak zwane „martwe dusze”, to jest nielstniejące osoby, od których urząd skarbowy miał ściągać podatki.

W ten sposób rzeźnicy - hurtownicy stworzyli między sobą dobrze zgraną szajkę i stali się czynnym dyktującym ceny na rynku mięsny, doprowadzając do ruiny wyrębywaczy, którzy mimo, iż odkupywali od hurtowników względ-

nie bili mniejsze ilości bydła, płacili podatki znacznie wyższe.

Po zapoznaniu się z zebrany materiałem i po przesłuchaniu kilkunastu świadków, władze śledcze zarządziły aresztowanie braci **Henocha** i **Bercie Friedów** (ul. Nowo-Zarawska 2) oraz **Szlamę Frieda** (Nowo-Zarawska 18).

\*\*\*\*\*

**Dra. Drallego** Włoda brzoza do pielęgniowania wlozpu Włoda kolonista pobrojina, Colibri Włoda kwiatowa, Ponny, Mlydfo foalelowe, Eliskir i pasta do zębów, Mentis Dra. Drallego w Warszawie.



Następnie w związku z aferą aresztowany został również hurtownik mięsny **Szmul Ginsberg** (Nowo-Zarawska 20), brat jego **Alter Ginsberg** (Nowo-Zarawska 17) oraz **Henoch Mądrala** (Wodny Rynek).

Wszystkich wyżej wymienionych natychmiast przewieziono do więzienia przy ul. Kopernika, gdzie zostali osadzeni do dyspozycji władz.

Ponadto zarządzone zostało aresztowanie **Mendla Sulimierskiego** (Nowo-Zarawska 8), który jednak w obawie przed aresztowaniem zbiegł i ukrył się.

Za zbiegłym aferzystą rozesłano listy gończe i wszczęto poszukiwania.

Spodziewać się należy, że afery mięsna rozszerzy swe kręgi jeszcze na innych rzeźników.

Aresztowanie hurtowników wywołało zrozumiałe nuruszenie wśród rzeźników.

Zamiast felietonu

Złotówka bezrobotnego

Do mieszkania biednego robotnika, Bartha w Warszawie, pozostającego blisko 3 lata bez pracy, zjawił się egzekutor, żądając zapłacenia podatku dochodowego za rok 1928 w kwocie 31 zł.

Barth oświadczył, że nie jest nic winien skarbowi państwa, gdyż w roku 1928 pracował w fabryce Bronisława Grabskiego w Łodzi, gdzie mu wszystkie podatki potrącano, przedstawił pismo XII urzędu skarbowego, zaświadczenie o umorzeniu podatków za rok 1929, wymienzonego omyłkowo, wreszcie dodał że nie ma pieniędzy, gdyż od 3 lat jest bezrobotnym.

Nie przekonało to urzędnika. Przetrasował kieszenie Barthowi i znalazł... złotówkę.

Barth zaczął prosić, by zostawił tę złotówkę, gdyż jest to cały majątek bezrobotnego, że za tę złotówkę musi kupić chleba dla dzieci.

Egzekutor pozostał niewzruszony. Zabral złotówkę, wystawiając pokwitowanie za nr. 39246 serja B.

Wychodząc rzucił głęboką uwagę:

„Skarb też potrzebuje pieniędzy” Tyle wiadomość. Owa złotówka bezrobotnego, w ten sposób używana przez egzekutora nabiera już charakteru wręcz symbolicznego.

Ułaskawienie

Przed rokiem tancerka wiedeńska, Margerita Blaha, została skazana za udział w planowanym zamachu na Mussoliniego na 30 lat więzienia. Obecnie we Włoszech ogłoszono listę amnestyjną na mocy której tancerka wiedeńska uzyskała zmniejszenie kary z 30 lat na 25. Wątpić jednak należy, czy zechce skorzystać z amnestji i zdecydować się powrócić w granice Włoch.

ZE ZWIĄZKU CHEMIKÓW.

Komisja kulturalno-oświatowa przy związku zaw. chemików i bakterjologów Rzplitej Polskiej zawiadamia, że w środę, dnia 16 b. m. o godz. 8,30 wiecz. odbędzie się w lokalu związku (Narutowicza 32) odczyt mgr. Marii Szmigłówny: „Z załdnień chemii chleba”. Wstęp wolny.

TEATR I MUZYKA

TEATR MIEJSKI

Dziś we wtorek po raz ostatni komedia „Mademoiselle” z niezrównaną St. Wysocką.

W sobotę o 4-ej popołudniu „Pan na mężatka”.

Magiczne zdanie, które zelektrykowało całą kulturalną Łódź: Marja Modzelewska w słynnej komedji muzycznej, która obiegła wśród nie bywałego tryumfu cały świat „Jim i Jill”. Widowisko to, którego premiera odbędzie się już jutro, wzmocnione zostało całym szeregiem efektownych wstawek choreograficznych i piosenek. Zespół wzmocniony został przez siły zaangażowane jak: Zofja Terne, balet „Qui Pro Quo” i t. d.

TEATR KAMERALNY

Dziś i codziennie wiecz. „Rembrandt na sprzedaż”.

TEATR „JAR”

W „Jarze” codziennie ogonek przed kasą. Rewja „Kto Łodzi dogodzi” zdobyła w Łodzi nienotowane bodaj nigdy powodzenie, gdyż zawiera dużą ilość atrakcyjnych sensacyjnych numerów.

Dziś dwa przedstawienia: o godz. 8 i 10. Ceny biletów od 75 gr.

„Kwilający towar”

Tragedja matek, które nędza zmusza do oddawania dzieci

Kryzys, głód, bezdomność, stworzyły nowy przemysł, tragiczny, ponury, rozdzierający serce „handel dziećmi”.

PANIENKA — MATKA.

Do redakcji zgłosiła się biedna, szczupła panienska — biura listka na posadzie i matka nowonarodzonego dziecięcia. Nie może dziecka nieślubnego trzymać przy sobie. Nie ma czasu na opiekę, sama mieszka w obcych i wstyd jej. Ukryła ciążę, teraz chce ukryć owoc „pojępianej” miłości. Zarabia tylko 120 złotych, musi być ubrana, trzeba jeść, opłacić mieszkanie, a jednak bez wahania zgłasza ofertę: odda dziecko na wychowanie za 40 zł. miesięcznie.

— Czy to dosyć? — pyta.

Ogłoszenie o niemowlęciu poszukującym wychowawców za 40 zł. miesięcznie — ściągnięto do redakcji procesję reflektantów i cały stos listów z ofertami. Wśród zgłaszających się o sobiście i listownie nie było ani jednego małżeństwa bezdzietnego, któreby chciało wziąć to maństwo do siebie — dla rozświetlenia pustego domu. Nie, bezdzietni, jeżeli biorą dzieci, to na własność i nie żądają opłaty.

Reflektantów zwabiło 40 zł. miesięcznie, za obok na dziecko!

Przychodziły matki karmiące. Żona bezrobotnego, ma już troje starszych i to przy pierś. Nędza, głód w domu. Pokarmu jej starczy dla obojga: własnego i tego „na garnuszku”, a za 40 zł. wyżywi całą gromadkę!

Przyszły także zawodowe wychowawczynie, nazywane „fabrykantkami aniołków”. Taka

osoba trzyma mieszkanie i żyje z opłat za dzieci nieślubne: dzieci służących, robotnie fabrycznych. Sprowadziła ze sobą na pokaz jednego wychowanka.

— Proszę popatrzeć, jak dobrze wygląda!

CHŁOPCZYK ZE SZTUCZNYMI RUMIENIAMI.

Chłopczyk łakomie spogląda na herbatę, która stoi na biurku. Chudy jest, oczy ma podsinione, ale rumieńce na twarzy. Może to kolorki z zębami, albo z niszczących płucą suchot? Nie, te kolorki schodzą, gdy się je potrze wilgotną chusteczką, są malowane burakiem, czy tanią bibułką czerwoną.

Obiekunka peszy się — przyłapaną na dorabianiu dźregi wyglądu głodzonych dzieci.

Bananów nie może mu kupować za 20 zł. miesięcznie. Matka służy i ma 30 zł. pensji, rano w niedzielę dla dziecka placka przyniesie „z kuszki-welo”, brwane jajko. Z takich dwojga, co trzymam, za jedno mi płaca 60 zł., a dwuletnią dziewczynkę to już z la-

ski trzymam, bo matka bez pracy. I powiedziec, że dzieci wyryskuje. Przecież tyle mam zarobku, co opłace komorne i sarna się najem”.

Może ta kobieta nie jest jeszcze najgorszą, bo nie truje świędomie dzieci, nie morzy głodem na zatracenie a że wychowankowie nie dojadzą, to pobila nas argumentem:

— A mało to dzieci usycha i marnieje przy matkach? Przecież nie mogę dać im więcej, niż wystarczą pieniądze.

KOSZTEM POKARMU DLA WŁASNEGO DZIECKA.

W ogłoszeniach reflektanci zachwalali, jak kupiec towar, warunki, jakie mogą dać za 40 zł. przyjętemu na wychowanie dziecku: dobre powietrze, czyste pomieszczenie, spokój w domu. I pomyśleć 40 zł., a przecież obowiązkiem wychowawców jest karmić przyjęte dziecko. Za 40 zł. matka cudzemu dziecku z uszczerbkiem dla własnego, odda połowę skąpego i tak pokarmu z wysuszonych głodem piersi! I przyrzeknie to obce, niefałszowanym mle-

kiem karmić, kiedy swoje pokrzoną wodą poi.

CI CO DZIECI BIORĄ...

Oprócz zgłaszających się po dziecko — na skutek wiadomości, że są tacy, co dzieci biorą — zgłosili się jeszcze ci, co dzieci chcieli oddawać, tylko bez miesięcznej opłaty. A jakiego nie stać na utrzymanie dziecka, to nie na wychowanie oddaje, ale na własność.

Pożał się Boże, ilu tych nieszczęsnych! I matki nieślubne, żony bezrobotnych, żony porzucone, wszystkie zmuszone nędzą.

Adopują dzieci tylko starsze małżeństwa bezdzietne — dzieci w wieku półtora roku — i wyłącznie prawie płci męskiej. Na dziewczynki niema „popytu”, a co dziwniejsze, że same matki mówią:

— Dziewczynki nie byłabym oddała, bo to nie wiadomo na co ją ci obcy państwo wychowają. A chłopiec, jak z głodu nie umrze, to sobie w życiu poradzi.

MAMA!

Oto historia kobiety, która oddała dziecko — opowiedziana przez nią sama:

Oddała dziecko — jak mówi, nie żeby było lepiej, ale żeby jemu, synkowi, było lepiej.

W epoce społecznej odmówiono jej przyjęcia dziecka do przytulku, bo w zakładach wychowawczych przepełnienie. Wyrzekła się macierzyństwa i teraz dla chłopczyka obca kobieta nędzie matka!

— Z serca mi się zrobił karmień — mówi. — Siedziałam sobie spokojnie i patrzałam, jak go ci nowi rodzice kapali karmili. Raz na miesiąc przyrzekli, że będą mogła go zobaczyć. Ucałowałam go i bez lez odeszłam. Tylko, że zapomniać nie mogę, jak za mną przyknął „mama” i rozplakał się.

ABY DZIECKU BYŁO LEPIEJ...

Najboleśniejsze, gdy ślubne małżeństwa dzieci pragną oddać. Otóż oboje są bez pracy bez dachu nad głową. Naogół małżeństwa, przyjmujące dzieci, woła przed prawdziwą matką swój adres zataić, żeby już nigdy o dziecko się nie upomniała, żeby nie chciała co rusz, za odprawę, pieniądze.

Jabym tam dziecka nie oddała — mówi porzucona żona — Pracę mam 2 złote zarabiam dziennie, przy reperacji bielizny, od 7 rano do 6-ej po południu. Dziecko jest w żłobku i płacę za nie 17 zł. miesięcznie. Za to po pracy dziecku mam przy sobie.

Matka, która się wyrzekła swego małżeństwa, patrzy na tę „szczęśliwą” z zazdrością, a po tem zawistnie mówi:

— A jak pani te dwa złote dziennie straci, czy też taka miękka dla dziecka będzie?

Więc oddaje się dzieci nie dla ulżenia własnej doli, tylko żeby dziecku było lepiej.

\*\*\*

Tragiczny handel dziećmi, handel także kryzysowy. Na sto matek, które nie mogą utrzymać przy sobie dzieci i nie starczy dla ich małżeństwa miejsca w miejskich zakładach wychowawczych, znajduje się dwóch, trzech reflektantów prywatnych. O tych reflektantów się walczy zachwalaniem „kwilącego towaru”: dziecko jest złotowe, grzeczne — nie będzie z nim kłopot...

Os. W.

TEMPO! TEMPO! TEMPO!

Spiesz czempredzej po

Twój szczęśliwy los

do kolektury loterii państwowej

S. PASSIERMAN

Piotrkowska 13 Tel. 242-13

Już pojutrze — ciągnięcie I-ej klasy

Kolosalne możliwości wygrania.

Obraz Wierusza-Kowalskiego

nabyty dla muzeum łódzkiego został kupiony od obywatela kieleckiego, w którego posiadaniu znajdował się od 20 lat

Otrzymałmy list następującej treści:

Szanowny Panie Redaktorze! Jak najuprzejmiej proszę Szan. Pana Redaktora o umieszczenie na

stepującego wyjaśnienia, które dopiero dziś dać mogę.

Jako stały mieszkaniec m. Kalisza, dowiedziałem się dopiero w dniach ostatnich o wystąpieniu przeciwko mnie w prasie p. Wattenberga i o całej burzy (w szklance wody!), jaką to wystąpienie wywołało i przyjechałem umyślnie do Łodzi, ażeby sprawę ostatecznie wyjaśnić.

1. Przedewszystkiem twierdzą sta nowczo, biorąc pod uwagę źródło, z jakiego nabyłem 2 obrazki Alfreda W. Kowalskiego, z których jeden został zakupiony przez Łódzkie Muzeum, następnie wiek obu tych sprzedanych w Łodzi obrazków, a wreszcie ich artystyczną wartość, że są one według mego uczciwego mniemania autentycznymi malowidłami A. W. Kowalskiego.

2. Sam nigdy nie podrobiłem w mem uczciwym życiu żadnego cudzego obrazu, ani też nie sprzedałem nigdy nikomu falsyfikatu. Tylko od czasu do czasu okazująnie zdarza mi się kupić i następnie sprzedać aautentyczny obraz, które go z dawnych lub współczesnych malarzy polskich, gdyż zawodowym kupcem nie jestem.

3. Niegodne z prawdą jest więc twierdzenie p. Wattenberga, jakoby ja sam wymalowałem dwa sprzedane w Łodzi obrazki A. W. Kowalskiego lub podrobił na nich podpis artysty. Niegodne z prawdą jest też twierdzenie jednego z pism codziennych w Łodzi, że obraz obrazki zostały oprowane w Łodzi, natomiast prawdą jest, że oba obrazki już w ramach nabyłem w

Kielcach, co stwierdzić mogę każdej chwili dokumentami i świadkami. Oba obrazki A. W. Kowalskiego nabyte zostały przezemnie u pewnego obywatela m. Kielc, którego posiadaniu znajdowały się one w ciągu lat około dwudziestu. On zaś sam otrzymał je jako dar ślubny od jednego z członków swej rodziny.

4. Stwierdzam wreszcie, że tenże sam p. Wattenberg chciał obydwa obrazki rzeczzone zatrzymać w swym handlu dla ich komisowej sprzedaży, przyczem wcale nie poddawał w wątpliwość ich autentyczności, a uczynił to dopiero wówczas, gdy obrazki zostały sprzedane bez jego pośrednictwa.

5. Dodaję wreszcie, że przeciwko posiadającym mnie o fałszowanie cudzych obrazów i o handel falsyfikatami wystąpię na drogę sądowną.

Wkońcu jaknajuprzejmiej dziękuję Szan. Redakcji za umieszczenie powyższego wyjaśnienia.

Mikołaj Markiewicz.

Dyrekcja kino-teatru

SPLENDID

NARUTOWICZA 20

podaje do wiadomości, że stare kupony ulgowe tracą swą ważność z dniem

1 grudnia r. b.

Nowe kupony ulgowe sezonowe wydaje Zrzeszeniem, Stowarzyszeniem i Związkiem kancelarja kino-teatru

SPLENDID.

TEATR SCALA Śródmiejska 15 tel. 232-33. Gość. występy Teatru Artystycznego „Di Idische Bande” Dziś, 9 wiecz. powt. PREMJERY Di Welt Szokell Zich w 2 akt. z udziałem A. Grosberg, R. Gazel, L. Folman, Z. Kaco, D. Ledermana, M. Openheima, B. Szwarcsteina i Reż. I. Nożyka W czwartek, 17 b. m. przedst. popularne Tanct, Idelech, Tanct



## Nie rzucać lekkomyślnie zarzutów!

### Powódź plotek i ploteczek o przekupstwie w drużynach ligowych

Ostatnio stało się modne pomawianie klubów o przekupstwo. Jakaś dziwna psychoza opanowała wszystkich. Nie przebrzmiały jeszcze echa „afery krakowskiej”, traktującej o owych słynnych 350 dolarach dla Podgórze za zrezygnowanie z rozgrywek o wejście do ligi na rzecz przemysłowej Polonii, a już mamy nowe takie same historie, tym razem pomawiające o przekupstwie drużyny ligowe.

Niewyjaśniona sytuacja spadku a ligi stwarza ku temu grunt niezwykle podatny. Heroiczne wysiłki najpoważniej spadkiem tym zagrożonych Polonii i Czarnych, powodują, iż wygrywają one mecze, w których utrata punktów zdawałaby się jest dla nich nieunikniona. Wyniki te przeczą wszelkim papierowym obliczeniom i jakby zaprzeczają zdrowej logice to też niektórym trudno w nie uwierzyć. Stąd cały szereg plotek, domysłów, rozmówek lub też wręcz oskarżeń.

I w latach ubiegłych kursowały podobne ploteczki, dziś jednak notujemy ich specjalny rodzaj. Początek dał wysokocyfrowy wynik spotkania Czarnych z Ruchem. Ruch lekkomyślnie przestrelał dwa karne i mimo że był drużyną stale przeważającą, zawody przegrał. Stąd liczne komentarze i domysły o sprzedaniu przez Ruch punktów Czarnym, potwierdzone jednym dość pikantnym szczegółem. Mianowicie, Peterek, odbywający służbę wojskową pod Warszawą, otrzymał od klubu swego zawiadomienie, że mecz z Czarnymi został przeniesiony na inny termin i nie potrzebuje stawić się w danym dniu do Lwowa.

Ten sam Ruch pomawiają o sprzedaż punktów Polonii.

W tej sprawie do wydziału gier i dyscypliny ligi PZPN wpłynęło obszernie pismo, podpisane przez grono osób, znanych na gruncie sportowym. W piśmie ten autorzy podają szereg szczegółów, dotyczących jakoby kupionego przez stołeczną „Polonię” meczu z „Ruchem”, którego wynik brzmiał 2:1 dla Polonii. Z treści tego listu wynika, jakoby Polonia, której grozi spadek do klasy A, miała zapłacić Ruchowi 1.000 złotych za oddanie jej dwóch punktów. Według tego listu p. Zawadzki z Polonii miał wpłacić p. Frejerowi z Ruchu daną sumę. Po fakcie tym p. Frejer po-

lecił bramkarzowi puścić bramkę. Udział w tej transakcji miał brać również p. Frenkiel z Polonii.

Mało tego. Jak podają autorzy listu, dwaj znani gracze Legji, Martyna i Nawrot, wieloletni reprezentanci barw Polski na terenie zagranicznym, zostali jakoby również przekupieni przez Polonię, dla której spotkanie z Legją miało ponieść odpowiedzialność.

Odpis memorjału tego otrzymała przed meczem redakcja niektórych pism, tymczasem jak się okazało, podpisy, w jakie był on zaopatrzony, sfałszowano, gdyż zapytane

osoby, między innymi i znany lekkoatleta Maszewski, najkategoryczniej zaprzeczyły, jakoby miały brać udział w opisywanej aferze.

Ile w tym wszystkim kryje się prawdy wykaże śledztwo, przeprowadzone przez władze piłkarskie. Dziś stwierdzić tylko możemy, iż w naszym piłkarstwie zapanowała nadzwyczaj niezdrowa atmosfera wymagająca jaknajprędzej wentylacji. Trudno coprawda zrozumieć dlaczego Legja, mając mecz przegrany 1:0 cofnęła swego najlepszego napastnika Nawrota do obrony a Martynę wysunęła do ataku, nie

bez znaczenia pozostają wysiłki osób wpływowych, zdążających w kierunku zlikwidowania drużyny piłkarskiej przy 22 pp. by przez to uzyskać jedno wolne miejsce w lidze, do myślenia dają różne wnioski zgłaszane na nadzwyczajne walne zgrupowanie ligi — lecz czy to wszystko wystarcza, by wyrażać publicznie aż tak ciężkie zarzuty? Czy mamy tu wypadek świadomego szkodenia Polonii i podrywania jej zaufania wśród publiczności, wykaże śledztwo, jak również zapewne i to, kto był autorem tych wszystkich enuncjacji.

## Dortmund—to Sedan bokserski polskiego Łodzianie najlepsi w reprezentacji. — Komu nie należała się koszulka z orłem

Dortmund. Miejsce największej kłeski jaką kiedykolwiek zadano polskiemu boksu. Poprostu Sedan pięściarstwa polskiego. 14:2! Tylko jedno zwycięstwo na siedem przegranych walk, w tym dwie przez k. o.

Jedynie zwycięstwo dla naszych barw uzyskał Garnarek. Łodzianin uratował honor sportu polskiego. Nie zaliczono go do najsilniejszych punktów drużyny.

Arski, Sipiński, Chmielewski — snul w swych wywodach przedstawiciel PZB — to w podanej kolejności, nasze najmocniejsze atuty. Tymczasem okazało się, że oprócz zwycięskiego Garnarka, najpiękniej spisał się Chmielewski, a więc też łodzianin, choć miał przeciwnika o klasie, jaką rzadko się widzi w ringach zawodowych. Z takim asem ulubieniec łodzian stoczył nie-

mał że równorzędna walkę, a w trzeciej rundzie był nawet lepszy.

Natomiast wygrzebani z lamusa Forlański i Tomaszewski zawiedli całkowicie. Obydwaj przegrali przez k. o. Koszulki reprezentacyjne nie im się należały. Kto wierzył w gwiazdę Arskiego, też się srodcie zawiodł. Zdaje się jednak, że ten starzejący się bokser nie miał wielu zwolenników. Szkoda jednak, że byli nimi ci, którzy w PZB mieli coś do powiedzenia.

Sipiński, Pelus i Zieliński walczyli zgóry na straconej pozycji. Zieliński niewątpliwie wygrałby w wadze półciężkiej, a przeciwko Kohlbasowi walka jego była cichem bohaterstwem. Nie ugął się on pod gradem straszliwych ciosów i był dla swego zwycięzcy do ostatniej chwili bardzo groźnym przeciwnikiem, przegrywając tylko nieznacznie na punkty.

Hasło „By rewanż wypadł należyte”, pod którym to Niemcy przygotowali się do walki w Dortmundzie, zostało zrealizowane. Potężne było uderzenie pięści niemieckiej, tak potężne, że równało się niemal nokautowi naszego pięściarstwa. Lecz ustawać w pracy nie należy. Byliśmy gorliwi, to niewątpliwie. Niemcy są rzeczywiście potęgą pierwszej wody, lecz postawa Garnarka, Chmielewskiego, Sipińskiego i Zielińskiego dowiodła, że możemy ich dogonić, że przepaść nie jest tak wielka jak na to wskazuje wynik.

Lecz i przygotowanie do takiego spotkania musi być bardziej solidne, a przede wszystkim reprezentacja opierać się musi rzeczywiście na naszych najlepszych pięściarzach. Tym razem mieliśmy co do tego grube wątpliwości. Arski, Forlański, Tomaszewski... R.



### TO OCZY MARLENY DIETRICH

które wkrótce ujrzymy w filmie „Blond Venus“

### Precz z kryzysem, troskami i smutkiem!

Już wkrótce ujrzymy tryskającą humorem komedię muzyczną, której precudowne piosenki staną się przebojem na rok 1933

### Werwa -- Dowcip -- Czar starego Wiednia

wszystko to w oprawie przepięknej muzyki Roberta Stolza w filmie pt.

## „KOMENDA SERC”

(Liebeskommando)

z DOLLY HAAS, uroczym zjawiskiem ekranu oraz Gustawem FROELICHEM — najpiękniejszym z amantów ostatniej doby

gdzie?

### Obsada sędziowska na pozostałe mecze ligowe

W rozgrywkach piłkarskich pozostało jeszcze sześć meczów do rozegrania, na które została już wyznaczona obsada sędziowska:

20 b. m. Czarni — Warszawianka we Lwowie — sędzia p. Rutkowski.

Polonia — 22 pp w Warszawie — sędzia p. Lustgarten.

Cracovia — Legja w Krakowie — sędzia p. Wardęszkiewicz z Łodzi.

Mecze 27 b. m. Legja — ŁKS w Warszawie — sędzia p. Sznajdev.

Wisła — Polonia w Krakowie — sędzia p. Wardęszkiewicz.

22 p. p. — Garbarnia w Siedlcach — sędzia mjr. Loth.

Nieszkodliwy, roślinny, nietłusty najlepszy z pudrów, to

## PUDER ABARID

o miłym, subtelnym zapachu, doskonale przylega, nie niszczy cery, nie zatyka por skóry, a nadaje jej matową delikatność i świeży, młodzieńczy wygląd.

Cena dużego pudełka 2.50  
małego 1.50

Sprzedają pierwszorzędne perfumerje i sklepy apteczne.

### Co usłyszymy dziś przez radio?

- 12.10 Koncert z płyt gramofonowych.
- 16.00 „Wśród książek”.
- 16.15 Odczyt dla nauczycieli p. t. „Psychologiczne podstawy nowych programów”.
- 16.30 Płyty gramofonowe.
- 16.40 „Czarodziejska moc książek”.
- 17.00 Koncert symfoniczny.
- 18.00 Muzyka lekka.
- 19.20 Komunikat izby przemysłowo-handlowej w Łodzi.
- 19.30 Feljton p. t. „Humor wielkich muzyków” (Józef Haydn) wygłosi prof. Stanisław Niewiadomski.
- 20.00 Koncert popularny.
- 22.00 Kwadrans literacki „Największe kłopoty” — opowiadanie Jakuba Wojciechowskiego.
- 22.15 Muzyka taneczna. Heilsberg (276)
- 21.30 Kwartety smyczkowe: — Graenera A-moll i Czajkowskiego D-dur.
- Wiedeń (516)
- 15.30 Recital fortepianowy (Koncert włoski Bacha, Sonata As-dur Beethovena).
- 20.00 Koncert (Symfonia D-dur Beethovena, Koncert wiolonczelowy Szuberta „Zycie bohatera” R. Straussa).
- Rzym (441)
- 20.45 Opera Verdiego „Bal maskowy”.
- Oslo (1083)
- 20.45 Muzyka czeska (Uwertura „Sprzedana naręczona” Smetany, Koncert skrzypcowy Dvorzaka, Utwór orkiestrowy Jiraka).
- Bukareszt (394)
- 20.35 Koncert (Symfonia II Beethovena, Warjacje symfoniczne na fortepian z orkiestrą Francka).

I-szy Dźwiękowy Kino-teatr

## SPLENDID

NARUTOWICZA 20.  
Dzisiaj i dni następnych!

w filmie, jakiego Polska dotychczas nie widziała p. t.

# JAN KIEPURA Pieśń Nocy

W głównej roli kobiecej: **Magda Schneider** Pieśni w języku francuskim, włoskim i polskim. **Pocz o 4 po poł.**  
Passe-partouts, kupony ulgowe i bilety wolnych wejść nieważne

Dźwiękowy

## CZARY

Dzisiaj i dni następnych!

— I. — **HARRY PIEL** — w podwójnym, 12-aktowym dramacie sensacyjnym p. t. **W pogoni za Czarną Maską** — Początek seansów o g. 4-ej. — Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

Wielki podwójny program: — II. — **Laurel i Hardy (Flip i Flap)** w arcyzabawnej komedji p. t. **„NOCNA ESKAPADA”**

# Zagraniczni wierzyciele wielkich fabryk łódzkich

## Na marginesie pogłosek o fuzji dwóch wielkich firm

Włókiennictwo łódzkie, a zwłaszcza przemysł bawełniany, jest ostatnio terenem najbardziej fantastycznych pogłosek i plotek. Brak w nich najczęściej podkładu realnego, czemu m. in. daliśmy wyraz we wczorajszym „Głosie Porannym”, prostując sensacyjne pogłoski o fuzji 2 potężnych przedsiębiorstw wielkiego przemysłu bawełnianego.

Oczywista, tem tych wszystkich wiadomości są rokowania, toczące się z wierzycielami zagranicznymi i krajowymi na terenie całego szeregu placówek przemysłu bawełnianego.

Konieczność takiej akcji, o której w kołach przemysłu włókienniczego mówi się już do syć dawno i której załącznikiem był wysuwany w swoim czasie przez „Widzewską Manufakturę” projekt utworzenia wielkiego trustu, obejmującego cały polski przemysł bawełniany — wywołały trudności finansowe tych przedsiębiorstw. Te trudności finansowe, poza szeregiem przyczyn, mają swe źródło w zakłóceniu równowagi między wysokością zadłużenia a wartością remanentów.

Katastrofalny spadek cen surowej bawełny jest tym czynnikiem, który zachwiał podslawami finansowymi niejednego przedsiębiorstwa bawełnianego.

Najdokładniej ilustrują trudności finansowe wielkiego przemysłu bawełnianego dane cyfrowe o rentowności tego przemysłu w latach kryzysu. Biorąc pod uwagę szereg największych przedsiębiorstw przemysłu bawełnianego o łącznym kapitale zakładowym 165 mil. zł., otrzymujemy zysk przeciętny w r. 1931, przy padającym na każde z tych przedsiębiorstw w wysokości 1,57 proc.,

podczas gdy w r. 1930 zysk ten wynosił jeszcze 2,1 proc. Ten niepomysłny obraz zaciemnia się jeszcze bardziej, jeśli zważyć, że zysk ten osiągnięty został tylko przez część przedsiębiorstw przemysłu bawełnianego, reprezentującą kapitał 40,2 mil. zł. Reszta natomiast przedsiębiorstw o kapitale około 125 mil. zł. wykazuje przeciętną stratę 12,9 proc., t. j. o 1,2 większą, aniżeli w r. 1930. Uwzględniając więc całość kapitału przemysłu bawełnianego, otrzymujemy stratę za r. 1931 w wysokości 9,7 proc.

Cyfrę tę wskazują najdokład-

niej na sytuacji finansowej przemysłu bawełnianego, który w drodze porozumień i układów z wierzycielami szuka możliwości dla dalszej pracy i dalszego rozwoju.

Istnieje poza tem cały szereg czynników, które proces likwidacji w silnej mierze hamują. Ustawy o upadłościach i nadzorach utrudniają wydawnie likwidację powikłań w przedsiębiorstwach niewypłacalnych. Na tem podłożu wyrasta pasożytujący „przemysł anonimowy”, a wreszcie nie można pominąć milczenie skutków interwencjonizmu państwowego, który przewleka okres eliminacji organizmów słabych, zmniejszając przężność firm znajdujących się w stadium rozwoju.

Gwałtowne naruszenie równowagi kapitałów stałych i obro-

towych, spowodowane przez za wieruchę wojenną doprowadziło do tego, że potężne zakłady są tylko właścicielami murów fabrycznych, a korzystać muszą w znacznej części z nieustannie odnawianych kredytów maszynowych i surowcowych.

aby móc produkcję utrzymać w ruchu. Tylko bowiem w drodze nieprzerwanego produkcji może przemysł zapewnić sobie częściowo dopływ niezbędnych dla odnawiania zobowiązań.

Podjęcie rokowań z wierzycielami uznać należy, zwłaszcza w obecnym okresie światowej polityki gospodarczej, gdy w stosunkach międzynarodowych przejawia się powszechne dążenie do przystosowania zdolności płatniczej wierzyciela do zupełnie zmienionej sytuacji kryzysowej — za posunię-

cie niezwykle racjonalne i słuszne. Nie wchodząc w tej chwili w szczegóły tych pertraktacji, których przedwczesne ujawnianie mogłoby raczej zaszkodzić samej sprawie — podkreślić jedynie należy, że reorganizacja poszczególnych przedsiębiorstw i konsolidacja organizacyjna na tle przemian strukturalnych zachodzących we włókiennictwie łódzkim dać musi niewątpliwie

**dotądnie wyniki.**

Należałoby tylko wyrazić życzenie, aby zainteresowane czynniki większą niż dotychczas dążyły pieczęć tę wielką gałąź produkcji przemysłowej, stwarzając przez właściwą ochronę przed zbytnim naciskiem zagranicznych wierzycieli **należyte warunki pomyślnego rozwoju.**

# Rolnicy przeciwko Łodzi

## Żądania podwyżek celnych i zwolnienia surowców krajowych od podatku obrotowego

Jednym z podstawowych postulatów rolnictwa, wysuwanych podczas odbywającego się obecnie „Tygodnia rolniczego”, jest żądanie realizowania jaknajdalej posuniętej wewnętrznej preferencji dla krajowych surowców włókienniczych w zamówieniach rządowych i samorządowych, lecz przede wszystkim w monopolach i przemysle skartelizowanych. Dzięki staraniom poszczególnych organizacji rolniczych szereg postulatów w dziedzinie załatwiania włókna importowanego został już przez rząd zrealizowany; w pierwszym rzędzie min. sprawojsk stało się zdecydowanie na gruncie zaopatrywania się w wyroby z własnego włókna i po paroletnich próbach w szybkim tempie przechodzi do zamiany bawełny lnu i konopiami oraz zwiększa procent przynusowej domieszki krajowej do wyrobów wełnianych, przeznaczonych na umundurowanie armii. Poza tem monopol, samorządy i inne instytucje społeczne w mniejszym lub większym stopniu dochodzą do pokrywania własnymi surowcami włókienniczymi swego zapotrzebowania. Rolnictwo, którego ekspansja w produkcji surowców spożywczych i drzewa została tak poważnie zredukowana, stara się przez wywalczenie należytej ochrony dla produkcji surowców włókienniczych stworzyć dla siebie teren do nowej pracy.

Realizacja t. zw. preferencji dla krajowych surowców włókienniczych wymaga: 1) wprowadzenia ustawowego przymusu stosowania wyrobów z krajowego lnu i konopi i krajowej wełny, we wszystkich instytucjach państwowych, samorządowych, monopolach i t. d.; 2) podniesienia stawek celnych na importowane surowce włókiennicze; 3)

zrytualowanie podatku obrotowego od przerobu i handlu wytworami surowców włókienniczych zagranicznych na komorze celnej i zwolnienie od podatku obrotowego surowców włókienniczych krajowych na lat 10; 4) przebudowy przemysłu przedziałniczego korzystającego z kredytów państwowych, na krajowe surowce włókiennicze.

# Upadłości, nadzory, układy

W sprawie firmy Lajbus Spiro, tkalnia mechaniczna, okres kuratorstwa w sprawie upadłości ukończył się i syndyk masy mianowany został adw. Lubiński, który po objęciu swych obowiązków zwrócił się do sądu o zezwolenie na pozostawienie fabryki w ruchu do 1 stycznia 1933 r. ze względu na przyjęte zamówienia. Sąd zezwolił na uruchomienie fabryki do 31 grudnia r. b.

W sprawie upadłości Szymona Lewenberga, sprzedaż lamp, narzędzi rolniczych itp. przedmiotów domowego użytku w Ozorkowie, upadły wystąpił do sądu o dalsze przedłużenie listu giełtowego na 6 miesięcy. Sąd przychylił się do jego próby, termin wydania giełtu ograniczył do 3 miesięcy.

W sprawie upadłości Judy Kuperwassera sąd wyznaczył chwilowego zastępcę sędziego komisarza masy upadłości w osobie sędziego handlowego Sehnea.

W sprawie upadłości Mojsze Cendera syndyk ostateczny masy, z braku funduszy na postępowanie upadłościowe zwrócił się do sądu o zobowiązanie firmy „Karolewska Manufaktura Karol Kröning i S-ka” na żądanie której ogłoszona upadłość powyższą, do złożenia odpowiedniej zaliczki na ten cel. Przedtem zgłosił rezygnację ze stanowiska syndyka masy z powodu podeszłego wieku i nieznaną sobie prawa upadłościowego.

Sąd rozpoczął kwestję jego zwolnienia do zwołania zebrania wierzycieli, celem wybrania nowego syndyka.

Przed kilku dniami donosiliśmy o złożeniu do sądu handlowego podania o odroczenie wyplat przez Abrama Suchera Rozenberga, (sprzedaż manufaktury, Piotrkowska 21).

Podanie to wobec niezłożenia przez Rozenberga wpisu sądowego oraz zaliczki na biegłego, sąd zwrócił bez rozpoznania.

# Zamknięcie fabryk bielskich na okres kilku tygodni

Konjunktura dla tkanin wełnianych w Bielsku nie jest pomyślna. Większych tranzakcji dokonywano głównie w modnych materiałach zimowych zarówno ubraniowych jak i płaszczowych, prawie wyłącznie na potrzeby rynku wewnętrznego, z końcem miesiąca na składach fabrycznych pozostały jeszcze znaczne ilości niesprzedanego towaru na sezon zimowy. Towar ten znajduje się jeszcze częściowo odbiorców w miesiącu listopadzie, nie ulega jednak wątpliwości, iż znaczne zapasy pozostaną na

przyszłoroczny sezon, wiążąc kapitał obrotowy wytwórców.

Wskutek tego fabryki wcześniej niż zwykle ograniczyły produkcję. Przewidywalnie z braku zamówień dodatkowych, jakie zwykle napływają między jednym a drugim sezonem produkcyjnym — już w tygodniach najbliższych nastąpi dalsza redukcja wytwórczości.

Szereg zakładów przemysłowych zmuszonych był nawet wstrzymać całkowicie ruch, który podjęty będzie dopiero w grudniu w okresie produkcji na przyszłoroczny sezon letni.

# Wydzierżawiony Schiösser

Jutro odbędzie się w lokalu sp. akc. towarzystwa schlösserowskiej przedziałni i tkalni walne zebranie akcjonariuszy tej firmy.

Na zebraniu oprócz uzupełnienia składu zarządu i rady zostanie załatwiona sprawa wydzierżawienia fabryk firmy. (ag)

# Do półtora miliona dochodzą zapasy przędzy bawełnianej

Na podstawie danych kartelu przędz. bawełn. zapasy przędzy w b. m. przedstawiały się następująco: Przędza na sprzedaż 1,053,880 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje zmniejszenie o 47,574 kg., sprzedaż w tkalniach 433,091 kg., co wykazuje zwiększenie o 83,877 kg.

Ogółem zapasy wynosiły 1,486,971 kg., co w porównaniu z okresem poprzedzającym wykazuje wzrost o 36,303 kg.

Zaznaczyć należy, iż w powyższym zestawieniu po raz pierwszy uwzględnione są dane uzyskane z zakładów żyrdawskich.

Bez Żyrardowa zapasy na sprzedaż zmniejszyły się o 73,440 kg., w tkalniach — uległy zwiększeniu o 3,922 kg., ogółem zmniejszenie stanowiło 69,518 kg. (ag)

# RYNEK PIENIĘŻNY

Warszawska giełda pieniężna

CZEKI,

Belgia 123,65  
Holandia 358,50  
Londyn 29,79  
Nowy Jork — czek 8,918  
Nowy Jork — kabel 8,922  
Paryż 34,96  
Szwajcaria 171,65  
Berlin 211,85 211,90  
Praga 26,41

AKCJE.

Bank Polski 86,50 87.—  
Starachowice 8,50

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

4 proc. inwestycyjna 97,10 97,50  
5 proc. konwersyjna 41,50 42.—  
5 proc. kolejowa 35.—  
6 proc. dolarowa 56,50 57.—  
4 proc. dolarowa 50.— 50,50  
7 proc. stabil. 55,50 56,38 55,70  
10 proc. kolejowa 101.—  
4 i pół proc. ziemskie 37,50  
8 proc. Kaliszka 56.—  
8 proc. Piotrkowa 51.— 51,50 51

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK.

loco 6,55 listopad 6,38 grudzień 6,34 styczeń 6,50 luty 6,52 marzec 6,59 kwiecień 6,62 maj 6,70 czerwiec 6,73 lipiec 6,79 sierpień 6,88 wrzesień 6,87 październik 6,94

NOTOWANIA BAWELNY NOWY ORLEAN

loco 6,43 grudzień 6,40 styczeń 6,46 marzec 6,55 maj 6,65 lipiec 6,77 październik 6,92.

LIVERPOOL

loco 5,60 listopad 5,32 grudzień 5,31 styczeń 5,30 luty 5,31 marzec 5,33 kwiecień 5,34 maj 5,35 czerwiec 5,36 lipiec 5,37 sierpień 5,38 wrzesień 5,39 październik 5,40 listopad 5,41 grudzień 5,44.

Egiptka: loco 7,93 listopad 7,60 grudzień 7,56 styczeń 7,64 marzec 7,73 maj 7,81 lipiec 7,88 październik 7,98

Upper: loco 7,29 listopad 7,01 grudzień 7.— styczeń 6,97 marzec 6,97 maj 6,98 lipiec 7,01 październik 7.—

BREMA.

loco 7,82 grudzień 7,50 styczeń 7,58 marzec 7,68 maj 7,77 lipiec 7,89 październik 8.—

ALEKSANDRIA

Sakkelaridis: listopad 14,74 styczeń 14,82 marzec 14,95  
Ashmouni: grudzień 12,59 luty 12,46 kwiecień 12,38 czerwiec 12,36

BEZKONKURENCYJNY REPERTUAR FILMOWY

Dźwiękowego Kina „CAPITOL”

Gehenna Kobiety SYLWIA SYDNEY GENE RAYMOND

LILJANKA CHCE SIĘ ROZWIĘŚĆ LILJAN HARVEY HENRI GARATT

Człowiek, którego zabiłem Reż. Ernesta Lubicza Lionel Barrymore, Nancy Carroll, Philips Holmes.

Najwspanialsze arcydzieło sezonu

„MATA-HARI” GRETA GARBO, RAMON NOVARRO, Lionel Barrymore

oraz te wszystkie, które cechuje wybitny artystyzm w pomyśle, reżyserji i pięknej oprawie muzycznej!

# Tomaszów

## REDUKCJA CZASU PRACY W FIRMIE ANGIELSKIEJ.

Przed około trzema tygodniami w tomaszowskiej przedalni wełny czesankowej, w której w znacznej większości zaangażowany jest kapił angielski, zostały obniżone płace robotnicze od 5 do 18 proc. Redukcja plac przyjęta została przez robotników z wielkim niezadowolaniem i zachodziła obawa, iż zostanie ogłoszony strejk.

W międzyczasie zwołana została wspólna konferencja robotników z przedstawicielami firmy. W toku pertraktacji, firma zapewniła delegatów robotniczych, że mimo redukcji plac zatrudni cały personel przez pełen tydzień i zagwarantowała pracę dla wszystkich na przeciąg 6 miesięcy. Jedynie naskutek tej zapowiedzi do strejku nie doszło.

Gdy tylko robotnicy przystąpili do pracy na nowych warunkach, firma nie dotrzymała swego zobowiązania, gdyż większość robotników otrzymała zatrudnienie tylko na 4 dni w tygodniu. Fakt ten wywołał wśród robotników wielkie rozgoryczenie.

## OBLAWA I ARESZTOWANIA.

Onegdajszej nocy policja tomaszowska przeprowadziła na terenie miasta wielką obławę, w wyniku której zatrzymano Jana Lisa, za mieszkałego w barakach miejskich, a podejrzanego o dokonanie kradzieży w stolarni Zandberga przy ul. Krzyżowej, oraz Jana Dziub-

lowskiego, podejrzanego o okradzenie sklepu spożywczego Lenkowskiego.

Pozatem w mieszkaniu niejakiego Lenarczyka przy ul. Wolnej oraz w mieszkaniu dozorczy Krawczyka (Jerolimaska 15) wykryto jaskinię hazardowej gry w karty. W jaskiniach tych grały przeważnie męty i szumowiny.

Również policja ustaliła, że w kilku mełnach złodziejskich oraz w publicznych domach noclegowych ukłowało się wielu przestępców, zwolnionych ostatnio na zasadzie amnestji.

## TAJEMNICA SZKOŁY POWSZECHNEJ NR. 7.

Naskutek uchwały rady szkolnej m. Tomaszowa, szkoła powszechna nr. 7, mieszcząca się przy ul. Wojciechowskiej miała być przeniesiona do nowego, nowoczesnego gmachu przy ul. Legjonów.

W ub. tygodniu z polecenia inspektora szkolnego cały inwentarz szkolny przeniesiono z ul. Wojciechowskiej do budynku przy ul. Stolarskiej.

W związku z tem niezrozumiałem zarządzeniem inspektora szkolnego odbyło się wczoraj zebranie opiek szkolnych, na którym przyjęto rezolucję protestującą przeciwko zignorowaniu uchwały rady szkolnej.

Charakterystyczne jest, że gdy dzieci przybyły wczoraj do starego gmachu szkoły, zastały drzwi zamknięte. Lekcje nie odbyły się.

## Dzisiejsze koncerty

Dzisiaj o godz. 17.00 symfonicznym koncertem w radio dyrygować będzie Grzegorz Fitelberg. Na wstępie orkiestra filharmonji warszawskiej odegra rzadko słyszana symfonię a-moll Władysława Żeleńskiego, nagrodzoną w swem czasie na konkursie w filharmonji warszawskiej. Poszczególne części tej symfonji mają tytuły: Legenda, Marzenie nad Wisłą, Sobótka i Pieśń Ludowa.

O godz. 21.15 w radiowym koncercie popularnym, w którym bierze udział jako solista, skrzypek prof. Wacław Koczański — orkiestra odegra pod dyktando J. Ozmińskiego balet Beethovena „Stworzenie Prometeusza”. Dziwnem mo że wydawać się, że „prometejski” tytuł kompozycji „prometejskiego” muzyka jak Beethoven, jest tylko baletem. A jednak jest to balet, na wet okolicznościowy i wystawny, napisany niegdyś dla sławnej pary baletowej Wigano. Dzieło młodego Beethovena, pochodzące z pierwszego okresu jego twórczości doznało żywczego przyjęcia ze strony publiczności wiedeńskiej. Przed kilku laty wznowiony „Prometeusz” w teatrze sali reductowej w Wiedniu, okazał młodzieńczy wdzięk, mimo że jeszcze jest daleki od wielkich czynów późniejszego Beethovena.

## Poszukujemy budynku fabrycznego

o powierzchni 1000 metr. □ Zgłoszenia pod „SAP” do admin.

## Dr. med. F. Turyn

Choroby wewnętrzne  
Spec. narządów trawienia  
**ul. Przejazd 19**  
(Kilińskiego 93) Tel. 133-05

## Z. TURYNOWA

Choroby dzieci  
**ul. Przejazd 19**  
(Kilińskiego 93) Tel. 133-05

## L. NITECKI

Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych  
**Nawrot 32 tel. 213-18**  
przyjmuje od 8-10 r. i od 4-8 w. w niedziele i święta od 9-12 w poł.

## H. Lewita-Fuchs

Piotrkowska 50  
Przyjmuje od 11-1 i od 3-6

## Z. Bielakowska

powróciła  
Kilińskiego 113 (róg Nawrot)  
tel. 148-27  
Przyjm. od 10-1 i 4-7.

## DOKTOR H. Wołkowyski

Cegielniana Nr. 4  
telefon 216-90.  
Specjalista chorób wenerycznych, moczopięciowych i skórnych  
Przyjmuje od 8-2 i od 5-9, w niedziele i święta od 9-1.

## Doktor W. Łagunowski

Piotrkowska 70, tel. 181-83  
Choroby skórne, weneryczne i moczopięciowe  
Gabinet Roentgeno-licznicy  
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1-6 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 wiecz. w niedziele i święta od 9-11.30 r.

## Dr. med. Niewiażski

Chor. weneryczne, skórne i moczopięciowe  
**Andrzeja 5, telef. 159-40**  
przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w niedziele i święta od 9-1  
Dla pań oddzielna poczekalnia.

## Gabinet kosmetyki i toaletowej Z. SZWALBE

dypłom Uniwersytecki  
Moniuszki 1, tel. 127-99.  
Usuwanie wszelkich defektów cery.  
Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów szpeczących włosów.  
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

# — Czy znacie Slima i Grima? —

— Nie?!  
— Wkrótce ich poznacie!

Jutro powiemy gdzie!

## Dźwiękowy Kino-Teatr „CORSO”

Zielona 2 | 4

Anons: Następny program „Miłość bandyty” „Camencita”

## — I. — Poraz pierwszy w łodzi TOM MIX

w filmie „Stalowa Dłoń”

Niebywale tempo akcji... Niezrównana gra... Fascynująca treść...  
Początek seansów w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedziele i święta o g. 11 rano. Sala należyście ogrzana i wentylowana

## Dziś i dni następnych! „Miłość na rozdrożu”

W roli głównej **Olga Czechowa**  
NADPROGRAM: BOMBA ŚMIECHU

**Slim w Niemczech**  
pierwsza farsa w niemieckim języku

## „SANATO”

Zakład Położniczo-Chirurgiczny  
Ogrodowa 10, tel. 213-57

I i II klasa  
Oddział chirurgiczny  
Dr. med. M. Kantor  
godz. przyjęć 1-2 pp.  
Oddział

położniczo-ginekologiczny  
Dr. med. Sz. Eigerowa  
Dr. Reitler Kurjańska  
Dr. med. J. Baum  
Dr. med. W. Eychner  
Cena porodu na II kl. wraz z zabiegami 200 zł.  
Opieka nad dzieckiem  
Dr. med. J. Polakow

## ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (płafus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparat własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

## Pracownia ortopedyczna Józef Rosenberg

PIOTRKOWSKA 114, w podwórzu  
Przyjmuje od 9-12 i 3-7, a w soboty do 6 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



## WYPOŻYCZAM: LAMPY: Kąpiele:

Kwarcowe Vitalux Minina Sollux  
Światłne na gorące powietrze  
Promienie pozaczarwone  
Wagi dla niemowląt  
Starszy felczer  
Józef ABRAMOWICZ  
Narutowieža 5, telefon 127-97.



## „HYGIENA”

Łódź, Andrzeja 1.  
Przyjmuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres czyszczenia szyb, frote' rowania, cyklinowania i drutowania posadzek. Sprzątanie biur i mieszkań oraz czyszczenie okien fabrycznych w budynkach piętrowych i parterowych (t. zw. Szwedowych) oraz odkurzanie elektroluxem.  
Opakowanie drzwi i okien na zimę  
Ceny niskie. Tel. 103-47 (przyw)

## Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie”



Zeromskiego 74-76  
róg Kopernika

# Dziś premiera! Precz z Miłością

Nadprogram: Aktualności filmowe i tygodnik dźwiękowy.  
Początek seansów w dni powszednie o g. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc niższe: I 1.20, II 90 gr., III 45 gr.  
Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 45 gr.  
Następny program: „LEGJON ULICY” w roli tytułowej Stefan Rogulski  
Kupony ulgowe po 70 gr. na wszystkie miejsca ważne we wszystkie dni, w niedziele i święta do 6-ej  
**Poranki dla dzieci:** W sobotę, dnia 19 listopada o godz. 12 w poł. i w niedziele, dnia 20 listopada o godz. 11-ej rano. Ceny biletów dla dzieci po 20 gr., dla dorosłych po 45 gr.  
Passe-partouts i bilety wolnego wejścia w niedziele i święta bezwzględnie nieważne.

KINOTEATR

# MIMOZA

KILINSKIEGO Nr. 178

Dzisiaj premiera!

Polska wersja rozkosznego filmu wiedeńskiego p. t.

## Dwa serca biją w walca takt

W rolach głównych: Irena CARNERO, Stefan Laskowski, Witold Rychter i in.

### BOMBA ŚMIECHU!

## Dziesięć minut strachu

W rolach głównych: **Laurel i Hardy** znani z filmu „FLIPP I FLAPP”.

Początek w dni powsz. o g. 4, w sob. o g. 3, w niedziele i święta o g. 2. Ostatni seans o g. 9.15.

Następny program: Światła i cienie macierzyństwa

# o 10% taniej

OTRZYMAĆ MOŻNA

## WSZELKIE ARTYKUŁY KOSMETYCZNE

### W PERFUMERJI I. DRUKIERA

ZAWADZKA 5, TEL. 175 92.

### PROSZĘ SIĘ PRZEKONAĆ!

„Z szeregu miłoścy w II-iej klinice szpitalnych Uniwersytetu Warszawskiego wyjątkowo jest „Hemogen” preparat firmy „Magist”

## Hemoroidy

krwawienie  
swędzenie  
stan zapalny  
usługa  
Hemogen Klawe  
kup w aptece!

## KUPUJCIE Z I-go ZRÓDŁA

WIELKI WYBÓR

**Wózków** dziecięcych  
**Łózek** metalowych

**Materaców** sprężynowych „PATENT”  
**Wytymaczek** amerykańskich

Nabyć można w FABRYCZNYM SKŁADZIE „DOBROPOL” Łódź, Piotrkowska 73, TEL. 188-01, w podwórzu.

## Ogłoszenia Fuchs'a to mur

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

# Akwizycji ogłoszeń FUCHS

PIOTRKOWSKA 50, TEL. 121-36

## Przedsiębiorstwa winne prowadzić Księgowość.

Księgowość daje ulgi podatkowe

Ta księgowość oszczędza 70% pracy, umożliwia codzienne bilanse

**SKRÓCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA**

Zaprowadzenie w każdej chwili możliwe.

Dla mniejszych przedsiębiorstw polecam specjalną księgowość i Kartotekę dla składów

Sporządzanie bilansów, Kontrola ksiąg handlowych

Tanio Tanio

## O. R. Pfeiffer

Łódź, Kopernika 57  
Tel. 166-83.

### Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy upadłości firmy „Belting” Motela Bacharjera i A. Sommerfelda zawiadamia, że w dniu 29 listopada 1932 roku o godz. 13, odbędzie się w Sądzie Okręgowym w Łodzi (Wydział Handlowy) pokój Nr. 15, zebranie wierzycieli, których należności zostały sprawdzone i przyjęte do masy upadłości, celem zawarcia układu, względnie kontraktu związkowego i wyboru syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy  
advokat **Stefan Łukasiewicz**  
Łódź, ul. Piotrkowska 101, tel. 186 75.

Do akt. Nr. 509/32

### Ogłoszenie

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 7-go zam. w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 96-a na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 24 listopada 1932 roku od godziny 10-iej rano w Łodzi, przy ulicy Południowej 26 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Kazimierza Fiszera i innych i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1100.— Łódź, 9.11.32 r.  
Komornik (—) S. Górski

## DOSKONAŁE

# Paczki tylko po 15 gr.

poleca CUKIERNIA „Zródło” wł. Z. Gomoliński

Przejazd 1, tel. 209-87 i 133-72

UWAGA: Dla szkół, instytucji i związków udzielamy z ciastek 10% rabat.

**OLLA** GUM. ?

NIE PREZERWATYWI — lecz wyraźnie PREZERWATYWY „OLLA” winien Pan żądać, wszystkie inne zaś, rzekomo również dobre, jak najenergiczniej odrzucać. Prawdziwe jedynie z nazwą „OLLA”

I tą marką na każdej kopercie.

POLONISTKA (Uniwers. Warsz.) udziela lekcji dorosłym (chętnie cu dzoziemcom) metoda skrócona. Tel. 114-56 od godz. 1 — 3 i od 20—21. 24016—3

### Różne

FOTOSY paryskie oryginalne, bardzo ciekawe, wysyła ściśle dyskretnie za pobraniem zł. 11,80 Gdynia „Foto Ekspedycja”. 24386—5

ZGUBIONO bilet tramwajowy ulgowy na miesiąc listopad rb. na nazwisko Jaworska Marja. Łaskawego znalazcę uprasza się o oddanie dozorecy domu przy ul. Zielonej 16.

DLA mej kuzynki, młodej, wdowy, mającej — 3 dzieci — na prowincji, poszukuję odpowiedniego męża na stanowisku. Oferty sub „Piękna przyszłość” do admin. „Głosu Porannego”.

### Lokale

DWA ELEGANCKIE pokoje na I-em piętrze, wejście z klatki schodowej, na Piotrkowskiej, na biuro lub kancelarię natychmiast do odnajęcia. Tel. 144-11 070—2

DLA ADWOKATA, doktora itd. 2 pokoje razem lub oddzielnie, 1-sze piętro front, telefon, zaraz do wynajęcia. Skwerowa 7, m. 4

## Ogłoszenia drobne

### Kupno i sprzedaż.

ZŁOTO, BIŻUTERJĘ i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Magazyn jubilerski I. Fijałko, Piotrkowska 7

### Posady

ZDOLNI panowie i panie z dobrymi referencjami poszukiwani są na pewny i stały zarobek. Napiórkowskiego 7 sklep „Hygiena” godz. 9—12. 3069—4

MASZYNA DO PRANIA nowa, zagraniczna, marki „John” okazynie tanio do sprzedania. Wiadomość telefonicznie 226-32

PIELEGNIARKA w krytycznym położeniu materjalnem, prosi Czytelników o pracę, zajmie się chorą osobą, zarządem domu u samotnego pana (ni) lub zaopiekuje się dziećmi, może być na wyjazd. Oferty sub „Solidna P” do admin. „Głosu Porannego”.

BIBLIOTEKĘ beletrystyczną 1500 książek sprzedam. Zgłoszenia sub „Okazyjnie tanio”, do admin. „Głosu Porannego”.

PANNA z kilkuletnią praktyką sklepową, posiadająca małą kaucję poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Sierota J.” do admin. „Głosu”.

INTELIGENTNA, sympatyczna, skromna, lat 38, poszukuje posady gospodyni, sekretarki, lektorki u samotnego pana. Oferty „Samotna” do admin. „Głosu”.

PANNA z uczciwej rodziny, skromnych wymagań zajmie się gospodarstwem domowym i kuchnią. Zgłoszenia dla „K. L.” składać do „Głosu Porannego”.

### Nauka i wychowanie

ANGIELKA udziela lekcji angielskiego, konwersacja, korespondencja. Akcent londyński. Ceny przystępne. Tel. 245-88.

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetrów 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-iej do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i ślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej. firm zazn. 100% Za odt. tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogl. dwukolor. o 50% drożej Reklamy w dodatku ilustrowanym za 1 cm. kwadratowy 1 zł.